

WIELKOPOLSKI

Rok XVIII
Wydanie APoznań,
czwartek, 11 października 1962Cena 50 gr
Nr 242 (5810)

W przeddzień święta

11 bm. w przeddzień święta naszych sił zbrojnych odbędzie się w sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie uroczysty koncert z okazji Dnia Wojska Polskiego. Na koncercie zorganizowanym staraniem Stołecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu wystąpi centralny zespół WP.

12 bm. w Dniu Wojska Polskiego we wszystkich oddziałach odczytany zostanie okolicznościowy rozkaz Ministra Obrony Narodowej. W Warszawie na grobie Nieznanego Żołnierza oraz w Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, a także pod pomnikami złożone zostaną wieńce i wianki kwiatów.

W stolicy oddane zostaną 24 honorowe salwy artyleryjskie.

We wszystkich jednostkach w przeddzień święta odbędą się apele poległych oraz uroczyste capstrzyki połączone ze składaniem wieńców na grobach żołnierskich i pod Pomnikami Wdzięczności i Zwycięstwa. 11 i 12 bm. na cmentarzach wojskowych oraz przy pomnikach żołnierze WP pełnić będą wartę honorową.

PAP

Nowi generałowie

Rada Państwa mianowała generałem dywizji — gen. bryg. Jana Słowińskiego oraz generałami brygady — pułkowników: Józefa Dziadurę, Adolfa Humeniuka, Arnolda Iwaszkiewicza, Władysława Jagiellę, Leonida Łapińskiego, Józefa Stebelskiego, Zbigniewa Szydłowskiego, Stanisława Wytyczaka i Zbigniewa Zieleniewskiego. (PAP)

Ropociąg przeskoczył Wartę

Budowa dalekosiężnego rurociągu naftowego łączącego wydajne pola naftowe dalekiego Półwyspu z rafineriami Czechosłowacji, Węgier, Polski i NRD powoli dobiega końca. Na długich trasach rurociągu jest już ułożony. Obecnie łączy się ze sobą poszczególne odcinki „przejściami” pod szosami, torami kolejowymi i rzekami. Jedno z takich przejść przez rzekę Wartę znajduje się w Wielkopolsce. Jak nas poinformował kierownik grupy robót budowniczych ropociągu położyli przedwczoraj pierwszą „nitkę” ropociągu w wykopie na dnio Warty a drugą „nitkę” kładli wczoraj.

„Przekroczenie” ropociągiem przez tego typu przeszkody terenowe co Warta jest nie lada problemem technicznym. Rury trzeba położyć od razu na całej szerokości rzeki, nie dać im spłynąć ani na metr od wytyczonej trasy, dobrze uszczelnąć i zabezpieczyć przed ewentualnymi uszkodzeniami. Biorąc pod uwagę ciężar zespawanych segmentów, budowniczowie musieli użyć najcięższego sprzętu ziemno-wodnego. Wyczyn się udało. Budowniczom ropociągu należy się uznanie. (pch)

Jutro Dzień Wojska Polskiego



Podczas wtorkowej defilady wojsk powracających z ćwiczeń, przemarsz polskiej grupy otwierała jednostka powietrzno-desantowa. Świadczy to o randze, jaką uzyskała ta formacja. Żołnierze wojsk desantowych muszą przejść wszechstronne przeszkolenie, wymagające wielkiej wytrzymałości i świetnych warunków fizycznych. Na zdjęciu: przed desantem spadochronowym trzeba dokładnie sprawdzić spadochrony i dopiąć pasy.

Fot. — WAF/CAF

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM
RADIO INF-WE TELEFONEM

Akademia w Moskwie

Z okazji Dnia Wojska Polskiego w moskiewskim Domu Przyjaźni odbyła się akademie zorganizowana przez Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej. Na akademie przybyło wielu weteranów wojennych walczyli w okresie drugiej wojny światowej.

17-lecie partii

Ludność Koreńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej obchodziła w środę 17-lecie utworzenia Koreńskiej Partii Pracy.

Wizyta ministra w USA

Na zaproszenie ministra rolnictwa Stanów Zjednoczonych Orville'a Freemana, 10 bm. wyjechała do USA delegacja ministerstwa rolnictwa z ministrem dr. Mieczysławem Jagielskim na czele.

Termin wyborów

Rząd francuski wyznaczył wybory powszechne do Zgromadzenia Narodowego w dniach 18 i 25 listopada.

Rozstrzelanie lotników

Jak dowiaduje się Agencja Bliźniacza — Men, król Arabii Saudyjskiej rozkazał rozstrzelać bez sądu czterech lotników, którzy byli podejrzanymi o zamianę ucieczki do Zjednoczonej Republiki Arabskiej na swych samolotach. Rozkaz wykonano.

Gbenye aresztowany

Przywódca opozycji parlamentarnej Christophe Gbenye został aresztowany w środę rano w Leopoldville bezpośrednio po powrocie ze Stanów Zjednoczonych, gdzie bawił z prywatną wizytą przez kilka tygodni. Gbenye jest b. wicepremierem i kierownikiem Narodowego Ruchu Kongijskiego, partii założonej przez Lumumbę.

Polsko - niemieckie rozmowy gospodarcze zakończone

Podpisanie końcowego protokołu sesji

W środę, 10 bm., zakończyły się 3-dniowe obrady III sesji Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej między Polską i NRD.

Rano w salach Urzędu Rady Ministrów w Warszawie nastąpiło podpisanie końcowego protokołu sesji. Ze strony polskiej podpisy złożyli wiceprezes Rady Ministrów Eugeniusz Szyr, a ze strony niemieckiej — zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD Bruno Leuschner.

Obecni byli członkowie obu delegacji rządowych uczestniczących w obradach sesji — wiceministrowie i przedstawiciele kierownictw resortów gospodarczych Polski i NRD. Obecni byli ambasador NRD w Polsce — Richard Gyptner. Nie ulega wątpliwości, że rozmowy, które przebiegały w atmosferze wzajemnego zrozumienia i przyjaźni, stanowią istotny moment dla dalszego rozwoju współpracy gospodarczej między obu krajami. Można przypuszczać, że szereg spraw omawianych na obecnej sesji będzie przedmiotem dalszych rozmów między partyjno-rządowymi delegacjami Polski i NRD w czasie zapo-

Konferencja konserwatystów

Pierwsze posiedzenie dorocznego Zjazdu Brytyjskiej Partii Konserwatywnej poświęcone było problemom gospodarczym, które zreferował minister skarbu Maudling.

Mimo, iż uczestnicy Zjazdu uchwaliли przeważającą większość głosów rezolucję stwierdzającą, iż polityka rządu w dziedzinie płac i dochodów jest słuszną ponieważ chroni kraj przed inflacją i stwarza podstawy do rozwoju gospodarczego, min. Maudling musiał jednak wysłuchać sporu słów krytyki pod adresem polityki gospodarczej rządu w ostatnich latach.

Ożywioną działalność w kuluarach konferencji rozwijał min. Heath, główny negocjator brytyjski w rokowaniach z krajami Wspólnego Rynku. Usiłuje on przekonać niezdeterminowanych lub wręcz przeciwników przystąpienia W. Brytanii do tej organizacji o słuszności polityki rządu w tej sprawie. Debaty na ten temat odbędą się w czwartek. (PAP)

Ogromny jest zasób rezerw w gromadach

Wystąpienie Wł. Gomułki na zakończenie narady w URM

W środę zakończyła się krajowa narada przewodniczących Gromadzkich Rad Narodowych, którzy wraz z przewodniczącymi niektórych Rad Powiatowych oraz przewodniczącymi i sekretarzami WRN przez dwa dni omawiali w Urzędzie Rady Ministrów aktualne zagadnienia związane z dalszym rozwojem produkcji rolnej.

W obradach, którym przewodniczył prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz u-

czestniczyli członkowie kierownictwa partii i rządu: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Stefan Jędrzychowski, Edward Ochab, Roman Zambrowski, Stefan Ignar, Zenon Nowak, ministrowie i podsekretarze stanu zainteresowanych ministerstw oraz przedstawiciele centralnych organizacji i instytucji związanych z pracą na wsi.

Dyskusja, w której zabrało głos ok. 40 przewodniczących Gromadzkich Rad Narodowych, potwierdziła jak niewyczerpane są możliwości inicjowania i wprowadzania przez GRN różnorodnych form i metod zmierzających do unowocześnienia naszego rolnictwa, a tym samym rozwoju produkcji rolnej.

Po zakończeniu dyskusji, wiceminister rolnictwa Stanisław Gućwa wypowiedział się w związku z niektórymi wnioskami wysuwanymi przez mówców pod adresem reprezentowanego przezeń resortu.

Z kolei zabrał głos I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który w dłuższym przemówieniu ustosunkował się do wielu poruszonych w toku narady problemów i do wysuniętych przez jej uczestników uwag i postulatów.

Oceniając dyskusję jako ciekawą, I Sekretarz KC PZPR m. in. stwierdził, iż wykazała ona, że poszczególne reprezentowane na obecnej naradzie Gromadzkie Rady Narodowe pracują w bardzo zróżnicowanych warunkach i niejednolite też są wyniki ich pracy. Dane, które podawali poszczególni mówcy świadczyły, że w wielu wypadkach rolnicy uzyskują niejednokrotnie bardzo dobre wyniki, nawet na gorzyszych ziemiach, a bywa i tak, że na gruntach urodzajnych plony są stosunkowo niskie. A więc nie tylko jakość gleby decyduje o pracy rolnictwa. Decydują przede wszystkim ludzie.

Władysław Gomułka podkreślił ogromną rolę aktywności wiejskiej. Od jego postawy zależy możliwość praktycznego zrealizowania wielu cennych przedsięwzięć. Chodzi o to, by działacze gromadzcy, wiejscy nie sprowadzali problemu produkcji rolnej jedynie do ciasno pojmanego interesu osobi-

stego swego gospodarstwa, lecz by widzieli to zagadnienie w skali ogólnopolskiej, zdawali sobie sprawę, że tempo rozwoju rolnictwa decyduje o możliwościach rozwoju całej gospodarki.

Jest wiele możliwości w tej dziedzinie. Przede wszystkim sprawa pasz. GRN-y dotychczas opracowując plany rozwoju gromad bardzo rzadko dokonują bilansu swoich możliwości paszowych. Zwykle sporządza się plany rozwoju hodowli, z góry licząc na możliwości

(Dokończenie na str. 2)

Urna z prochami Klementa Gottwalda spoczęła w Panteonie

Jak podaje Czechosłowacka Agencja Telegraficzna 9 bm. odbyła się uroczystość przeniesienia urny z prochami Klementa Gottwalda do sarkofagu w centralnej sali prasowego Panteonu Narodowego.

W ceremonii tej uczestniczyli członkowie i kandydaci na członków Biura Politycznego KPCz i sekretarze KC KPCz.

U stóp sarkofagu złożono wieniec z żywych czerwonych kwiatów z napisem: „Klementa Gottwaldowi od Komitetu Centralnego KPCz. (PAP)

Nowy sprzymierzeniec Republiki Jemeńskiej

Republika Jemeńska pozyskała sobie nowego sprzymierzeńca. W deklaracji do narodu irackiego premier Kassem oświadczył, że Irak postanowił uznać Republikę Jemeńską i współpracować z jej nowymi władzami. Generał Kassem stwierdził, że Irak popiera wywołany ruch w Jemenie i przestępuje ga imperialistów przed jakąkolwiek ingerencją w wewnętrzne sprawy tego kraju.

Nic nowego w polityce NRF

Nic nowego w polityce zagranicznej NRF — taki jest ogólny ton komentarzy prasy brytyjskiej, francuskiej i zachodniemieckiej na temat złożonej przez Adenauera w Bundestagu deklaracji rządowej.

Londyński „Times” określa ją jako znamienny fakt, iż Adenauer nie przedstawił „żadnych sensacji ani innowacji politycznych”, zwłaszcza jeśli wziąć pod uwagę śmiałość wypowiedzi w ostatnich tygodniach niektórych polityków zachodniemieckich, żądających większej inicjatywy w polityce zagranicznej, szczególnie w stosunkach z krajami wschodniej Europy oraz w sprawie Niemiec i Berlina. „Guardian” podkreśla, iż Adenauer „uśmiercił pogłoski”, że ma „zmodyfikować swą politykę zagraniczną w myśl życzeń amerykańskich i wypracować bardziej pozytywne i elastyczne idee rozwiązania problemu Niemiec i Berlina”. (PAP)

Skup zboża — na finiszu

Dnia 9 bm. rolnicy wielkopolscy dostarczyli ogółem — 198.990 ton ziarna na poczet obowiązkowych dostaw, realizując w ten sposób plan roczny w 94,4 proc. Tylko 0,3 proc. brakuje powiatowi chodzieskiemu do wykonania planu rocznego, natomiast powiaty: średzki, turecki, krotoszyński i kolski mają powyżej 96 proc. planu. Niestety, jeszcze 12 powiatów nie przekroczyło 95 proc. planu rocznego, z tego słupiecki, wągrowiecki i obornicki nie mogą „dociągnąć” do 90 proc.

Państwowe Gospodarstwa Rolne sprzedały 48.305 ton ziarna konsumpcyjnego. Z obowiązkowych dostaw rozliczyło się do 9 bm. 112 tysięcy rolników, 643 wsie indywidualne, 383 (na 408) spółdzielnie produkcyjne (spółdzielcy w zasadzie kończą dostawy). Ponadto 108 gromad wykonało także roczne plany obowiązkowych dostaw. Do tej pory skupiono również 75.720 ton ziemniaków. (emp)

Relacja z miejsca katastrofy pod Piotrkowem

Specjalny wysłannik PAP relacjonuje z miejsca katastrofy kolejowej pod Moszczenicą koło Piotrkowa Trybunalskiego w środę w południe:

Około 2 km od Moszczenicy w stronę Piotrkowa tor biegnie płytkim wąwozem przez las. 200 m za blokiem nastawnym Moszczenica rozciąga się wstrząsający widok. 16 spiętrzonych, poprzewracanych i pogniecionych wagonów tarasuje dwa tory. Niektóre z nich zalegają 20 metrów od magistrali. Pozrywane druty trakcyjne, pogięte słupy trakcyjne, poryte torowiska.

Jest godzina 10.20. Sanitarzy i lekarze prowadzą akcję ratunkową. Z wagonu węgierskiego pociągu acetylenem wydobyto już ostatniego rannego, którego karetka przewozi do szpitala w Piotrkowie.

Brankard międzynarodowego ekspresu zdrażający z Warszawy w stronę Katowic oraz wagon sypialny siłą rozpedu przewalili się nad rozbitym wagonem węgierskim i utknęli w lesie na grubym drzewie.

Pod kilkoma wagonami leżą jeszcze zabici. Ratowano przede wszystkim tych, którzy dawali oznaki życia. Podziwiać można ofiarną przybyłość tu żołnierzy, którzy przez kilkanaście godzin z całym poświęceniem ratowali rannych. Dzielnie pomagali im funkcjonariusze MO i strażacy.

Szlak piotrkowski jest cichy i pusty. Pociągi nie jeżdżą od

chwili katastrofy. Jedynie w moszczenickim lesie dymią lokomotywy pociągów ratunkowych. Olbrzymi dźwig unosi powoli zdruzgotane wagony.

Tak wygląda miejsce tragedii kilkudziesięciu ludzi.

Z godziny na godzinę powiększa się liczba zabitych w katastrofie. W późnych godzinach wieczornych zakomunikowano, że zginęły 34 osoby, a 67 zostało rannych. (PAP)

Samoloty „U-2” nad Indonezją

„W imieniu pięciu i pół miliona chłopów indonezyjskich ogłaszamy zdecydowany protest wobec rządu Stanów Zjednoczonych w związku z niejednokrotnymi faktami pogwałcenia przez samoloty amerykańskie „U-2” granic Republiki Indonezyjskiej” — czytamy w opublikowanym oświadczeniu Zrzeszenia Chłopów Indonezyjskich.

Loty „U-2” nad terytorium Indonezji — stwierdza następne oświadczenie — są nowym dowodem agresywnej istoty imperializmu amerykańskiego.

Przeciwko prowokacyjnemu lotom „U-2” wystąpiła również największa centrala związkowa Indonezji Sobsi. (PAP)

Nowe władze OOP na Wydziale Biologii

Wczoraj wieczorem na Wydz. Biologii i Nauki o Ziemi Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Oddziałowej Organizacji Partyjnej PZPR. Było ono pierwszym z tegorocznej kampanii sprawozdawczo-wyborczej na tej uczelni.

Sprawozdanie z działalności zastępującej egzekutywy wygłosił sekretarz OOP mgr Eugeniusz Biderman, po czym wywodziła się dyskusja. Zebrani tu pracownicy nauki i studenci mówili o istotnych problemach swojej uczelni i wydziału. Problemów tych nagromadziło się sporo, gdyż za dynamicznym wzrostem liczby studentów (jest ich na UAM — 7000) oraz potrzebami gospodarczymi i politycznymi kraju nie nadąża rozbudowa lokali i urządzeń uniwersytetu, a co najważniejsze — zmiana programów nauczania.

Sporo miejsca poświęcono sprawom studiów zaocznych, jak na przykład potrzebie lepszego kontaktu z eksternistami, brakowi pomocy dydaktycznych i naukowych.

Wśród innych poruszonych tematów trzeba odnotować sprawy aktywności społecznej pracowników wydziału, a także kwestie pracy organizacji młodzieżowych ZMS i ZMW.

W drugiej części zebrania dokonano wyboru władz OOP. Nowo wybrana egzekutywa składa się z trzech osób: Eugeniusz Biderman — I sekretarz, Stanisław Konieczny — II sekretarz i Zenon Bucki — członek egzekutywy. (zm)

Dyskusja o przyszłości Politechniki

Senat Politechniki Poznańskiej, przy współudziale licznie zaproszonych gości, reprezentujących zarówno poznański świat naukowy jak i pracowników przemysłowych, obradował wczoraj nad perspektywicznym planem rozwoju uczelni w latach 1962-1980.

W dyskusji — prócz najwybitniejszego zainteresowanego dziekanów i profesorów uczelni — głos doradczy zabierali również: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR R. Jezierski, sekretarz Prezydium RN m. Poznania C. Adamski, rektor UAM prof. dr. G. Labuda i prorektor tejże uczelni prof. F. Koebke, prof. L. Mroczkowski z WSR, a także główny architekt m. Poznania inż. R. Smigaj.

Głównym akcentem dyskusji było to zwracanie uwagi na palące potrzeby Politechniki, która jest dzisiaj najgorzej wyposażoną uczelnią w kraju.

Za problem równorzędnej wagi uznano w dyskusji nawiązanie trwałej i systematycznej współpracy na polu naukowym pomiędzy wszystkimi wyższymi uczelniami Poznania, co jest dzisiaj warunkiem niezbędnym dla harmonijnego i pełnego rozwoju życia całego naszego regionu. (weh)

Przed soborem

121 „tajnych woluminów“

Dnia 11 października o godz. 9 min. 30 obrzmiała procesja — złożona z 2500 kardynałów, patriarchów, arcybiskupów i biskupów — wkroczyła do Bazyliki św. Piotra w Rzymie. Uroczysta msza odprawiona przez jednego z kardynałów zainaugurację wydarzenie, które przygotowywane było przy bacznej uwadze opinii światowej. II Watykański Sobór Powszechny zwolany przez papieża Jana XXIII rozpocznie swoje obrady.

Skąd bierze się to zainteresowanie rozpoczynającym się Soborem? Zbiera się on w czasie, kiedy kościół katolicki znalazł się w głębokim kryzysie wewnętrzny. Jego metody działania okazały się w konfrontacji z zachodzącymi dzisiaj na świecie zmianami niewystarczające, anachroniczne. Rozwijająca się nieustannie laicyzacja społeczeństw, olbrzymi postęp nauki, załamanie się systemu kolonializmu, okrzepnięcie obozu socjalistycznego, nowe aspekty problemów wojny i pokoju — wszystkie te zjawiska dają się odczuć w kościele katolickim w sposób budzący poważny niepokój jego sfer kierowniczych.

Nie wyczerpuje to jednak całego rejestru przeszkód, na jakie napotyka kościół w swojej działalności. Wiele tych przeszkód tkwi także wewnątrz tej instytucji, rozpiętej obecnie — chyba pierwszy raz od czasu kontrreformacji tak silnie — przez różnorodność, odmienne siły i tendencje. Sobór rozpoczyna obrady w zamierzone przezwyciężenie tego kryzysu, którego właściciel już się nie ukrywa. „Mówi się o kryzysie wiary, kryzysie zasadniczym i radykalnym,

De Gaulle chce ustępstwami opłacić głosy w referendum

Rezolucje opozycji mówią „nie“

Paryski korespondent PAP, Jan Gerhard donosi: oficjalnie kampania wyborcza poprzedzająca referendum konstytucyjne 28 października ma się zacząć dopiero za pięć dni, faktycznie jednak jest już w pełnym toku. Obie strony — rząd i gaullistowska UNR oraz koalicja ugrupowań opozycyjnych ruszyły już do starcia.

Posunięcia władz gaullistowskich pragnących sobie zaszkodzić głosy w plebiscycie 28 bm. są bardzo znamienne. Gaulliści nie ograniczają się do całej masy przemówień radio-telewizyjnych oraz specjalnego spreparowania programu radia i telewizji francuskiej pod kątem propagandy gaullizmu.

Idą jeszcze dalej: po linii praktycznych posunięć. Tak więc:

1) urzędnicy państwowi i komunalni uzyskują podwyżkę płac od tak dawna im odmawianą,

2) dodatki rodzinne wzrosną już o 4 procent w grudniu i o dalsze 4 w pierwszym kwartale 1963 roku,

3) o 3 procent podniesione zostaną wszystkie płace minimalne.

Wszystkie postulaty w tej sprawie rząd gaullistowski dotąd uparcie odrzucał. Teraz chce swymi ustępstwami opłacić głosy w referendum. Jednocześnie de Gaulle zjawia się nagle 9 bm. w paryskim „salonie samochodowym”, zapowiadając budowę autostrad, czym cieszą się całe rzesze automobilistów. Słowem wszystko co było „niemożliwe” jeszcze

kilka tygodni temu, co wywoływało niezliczone strajki i akcje protestacyjne ludzi pracy teraz nagle stało się rzeczywistością.

Opozycja jednak też rozwija swoje natarcie. Rada Generalna Departamentu Nord wypowiedziała się jednomyślnie za głosowaniem „nie” w referendum. Podobną uchwałę podjęło Biuro Rady Generalnej Departamentu Sekwany. W licznych fabrykach, zakładach pracy i miejscowościach uchwalane są rezolucje „nie”. Wszędzie dochodzi do porozumień między dołowymi organizacjami od „niezależnych” do SFIO, a także między urupowaniami lewicy, zwłaszcza socjalistami i komunistami.

Słabym punktem tego frontu jest katolicka partia MRP, która wprawdzie zamierza sprzeciwić się de Gaulle'owi w referendum 28 bm., ale nie zajmuje jasnego stanowiska w kwestii przyszłych wyborów parlamentarnych.

Dlatego tak trudno jest przewidzieć ostateczny wynik tej próby sił. (PAP)

„Przyjacielskie“ zalecenia USA

Rząd Stanów Zjednoczonych „po przyjacielsku” zaleca rządowi Włoch zrewidowanie jego zobowiązań w sprawie budowy tankowców dla Związku Radzieckiego.

Donosząc o tym Agencja Informacyjna Interpress zaznacza, że analogiczne „przyjacielskie” zalecenia rząd USA skierował również do innych państw. (PAP)

Ogromny jest zasób rezerw w gromadach

(Dokończenie ze str. 1)

ci zakupu pasz. Należy odstąpić od tej zasady, trzeba planując rozwój produkcji rolnej zastanowić się nad wykorzystaniem wszystkich istniejących na danym terenie sposobów zmierzających do zwiększenia produkcji paszy.

Inny wielki problem — to walka z chwastami. Jak wynikało z wypowiedzi w dyskusji, w niektórych gromadach jest to zadanie całkowicie dla wszystkich oczywiste, gdzie indziej — sprawa ta

pozostaje zaniedbana, trzeba mobilizować wokół niej rolników.

Rezerwy jest znacznie więcej. Władysław Gomułka wymieniał m. in. takie problemy jak właściwe, zgodnie z wymogami wiedzy agronomicznej stosowanie nawozów sztucznych, wymiana ziarna siewnego i sadzeniaków. Wielkie możliwości podniesienia plonów tkwią także w zwiększeniu arealu uprawy pszenicy. Obecny rok wykazał szczególnie wyraźnie, że w bardzo wielu rejonach, gdzie rolnicy tradycyjnie się przed wszystkim żyto, pszenica udaje się lepiej, przynosi wyższy plon, nawet przy niekorzystnych warunkach atmosferycznych.

Wiele uwagi poświęcił I Sekretarz KC PZPR działalności kółek rolniczych, podkreślając, że obecnie wchodzi one w nowy etap swej działalności, który wymagać będzie podjęcia szeregu posunięć organizacyjnych. Trzeba m. in. rozwiązać problem zaplecza technicznego dla posiadanych przez kółka parku maszynowego, należy przyspieszyć wykorzystanie nagromadzonego przez kółka funduszu rozwoju rolnictwa na zakup zestawów traktorowych oraz wprowadzenie pełnej mechanizacji prac, przynajmniej polowych — w tych gromadach, które posiadają ku temu warunki.

Władysław Gomułka wskazał również na konieczność szybkiego rozwiązania sprawy gospodarstw zaniedbanych, które uzyskują efekty produkcyjne znacznie niższe od przeciętnych w gromadzie.

Zamknięcie narady premier Józef Cyrankiewicz stwierdził, że jej uczestnicy zgłosili w toku dyskusji szereg cennych, interesujących wniosków i postulatów. W celu załatwienia pozostałych słusznych postulatów opracowane zostaną projekty nowych przepisów prawnych lub zmiany istniejących dotychczas obowiązujących.

Prezes Rady Ministrów życzył wszystkim zebranym pomysłowej pracy nad dalszym podnoszeniem poziomu działalności Gromadzkich Rad Narodowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny przygotował Janusz Marciszewski

sport • sport • sport

Sport i wychowanie nie tylko fizyczne

Cenna uchwała Plenum WKKFiT

Niezwykle ważnym problemem wychowawczej roli sportu i pracy pedagogicznej w organizacjach sportowych poświęcone było wczorajsze plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki w Poznaniu. Obrady, na które przybyła zast. przewodniczącego Prezydium RN m. Poznania Władysława Klawiter prowadził przewodniczący WKKFiT mgr Bogusław Ryba.

Zebrani zapoznali się z niezwykle ciekawymi materiałami zawartymi w obszernym referacie wygłoszonym przez zast. przewodniczącego WKKFiT mgr Bogdanę Zgodzińską. Wiele danych liczbowych zestawionych statystycznie pozwoliło wyciągnąć wnioski, których realizacja jest niezbędna. Referent posługując się najświeższymi danymi przedstawił zebranym analizę składów osobowych niektórych sekcji i związków sportowych, poziom ogólny trenerów i instruktorów, problem kar nakładanych na sportowców, pracy wychowawczej w klubach zarówno wielkich jak i małych w terenie. W referacie zwrócono uwagę, że bardzo istotną sprawą dla dalszego rozwoju sportu i pełnego oddziaływania wychowawczego na młodzież jest sprawa ściślejszej niż dotychczas współpracy z organizacjami młodzieżowymi ZMS, ZMW, ZHP, ZSP oraz związkami zawodowymi. Niestety na plenum zajmujące się tak ważnymi dla młodzieży sprawami jak wychowanie nie przybyli, mimo zaproszenia, przedstawiciele ZMS i ZMW. Brakowało także reprezentantów władz boks, gimnastyki, hokeja na trawie, łyżnic, kajaków a więc sportów bardzo chętnie uprawianych przez młodzież.

Kilkugodzinna, rzeczowa dyskusja rozwijająca i uzupełniająca materiały zawarte w referacie stała się podstawą do podjęcia przez Plenum uchwały o zadaniach organizacji sportowych Poznania i Wielkopolski w zakresie pracy wychowawczej.

Do zagadnień poruszonych na wczorajszym Plenum powrócimy w najbliższym czasie na łamach „Głosu”. (d)

Przykra porażka polskich piłkarzy

POLSKA: Szymkowiak — Szepeński, Osizko, Budka — Blaut, Kawula — Faber, Liberta, Gajda, Brychczy, Lentner.

PLN. IRLANDIA: Irvine — McGill, Elder — Blanchflower, Hutton, Nicholson — Humphries, Barr, Dougan, Mc. Ilroy, Bingham.

Sędziował Szwed Loew w towarzystwie swych rodaków Lundella i Johanssona.

Przykrą niespodzianką sprawiła wczoraj reprezentacyjna drużyna piłkarska Polski, która w meczu o Puchar Narodów przegrała na Stadionie Śląskim w Chorzowie z drużyną Północnej Irlandii 0:2 (0:1). Nasi piłkarze zagrali na żenująco poziomie. W przeciwnieństwie do Polaków Irlandczycy za prezentowali typowo angielski futbol. Grali prostymi metodami, ale mądrze. Górąwali nad Polakami z szybkością. Grę nasi piłkarze rozpoczęli dość obiecująco. W 4 min. spotkania Brychczy oddał silny strzał na bramkę gości. Niestety piłka trafiła w poprzeczkę. W 11 min. Faber nie wykorzystał dogodnej sytuacji do zdobycia bramki. W 16 min. gry błąd nasze go stopera Osizko ułatwił gościom zdobyć pierwszą bramkę przez Dougan. Piłkarze polscy grali co raz gorzej. Zasadniczo wszystkie linie spisały się bardzo słabo. Drugą bramkę zdobył dla Pln. Irlandii w 55 min. Humphries. (m)

Lech — Zawisza 1:0 (0:0)

Piłkarze bydgoskiego Zawiszy gościli wczoraj w Poznaniu i rozegrali towarzyskie spotkanie z jedynastką I-ligowego Lecha. Gospodarze wygrali z trudem 1:0 (0:0).

Lech wystąpił w komplecie, po zmianie ze Sadowskim, który jeszcze nie najswoobodniej czuje się wśród pierwszoligowców. Miał kilka ładnych i przemysłanych zagrań. O pozostałych zawodnikach nie specjalnego powiedzieć nie można, gdyż byli to bardzo potrzebny mecz sparingowy przed niedzielnym, niełatwym pojedynkiem z twardą drużyną rzeszczyńskiej Stali w Poznaniu. Przypuszczamy, iż Kolejarze zagrają o co najmniej klasę lepiej niż wczoraj. Przede wszystkim uderzała słaba dyspozycja strzałowa napastników.

Goście grali bardzo żywiołowo, ambitnie, lecz ustępując debiennie drużynie. Wyróżnić trzeba u nich obronę z dobrze rozumiejącym się bramkarzem. Uchronił on swój zespół od kilku bramek.

Gójny grał w pierwszej części meczu na stoperze, po zmianie na prawym skrzydle. Bramkę zdobył po efektywnym rajdzie.

Sędziował w obecności około 1000 osób kier. sekcji piłkarskiej Lecha A. Skowroński. (p)

Piłkarze Poznania remisują we Frankfurcie

Przebywająca w NRD piłkarska reprezentacja Poznania zremisowała we Frankfurcie nad Odrą z reprezentacją tego miasta 2:2. (m)

HOKEJ NA TRAWIE

Lech — Motor Koethen 3:1

Hokeiści Lecha zrewanżowali się za wtorokową porażkę (0:1) drużynie Motor Koethen NRD, odnosząc zwycięstwo 3:1 (2:0). Miejscowi w tej grze zaprezentowali się zupełnie korzystnie. Na zespół niemiecki widać było lekkie przemezczenie.

Bramki dla Lecha zdobyli: Janowski, T. Smigajski i Januszke, dla gości jeden z najlepszych napastników Sauer. (p)

Medale — „Dyski“ dla działaczy sportowych

Wczorajsze plenarne posiedzenie WKKFiT poprzedziła bardzo miła uroczystość. Przewodniczący WKKFiT mgr Bogusław Ryba wręczył znanemu w poznańskim świecie sportowym działaczowi Borysowi Wierzejewskiemu Odznakę Zasłużonego Działacza Turystyki przyznawaną przez GKKFiT.

Prezydium WKKFiT postanowiło nagradzać najlepszych działaczy z terenu naszego województwa, pamiątkowymi medalami tzw. „Dyskiem”. To specjalne wyróżnienie otrzymują działacze za społeczny wkład pracy w rozwój kultury fizycznej i turystyki na terenie Wielkopolski.

Medal „Złotego „Dysku“ otrzymał wczoraj Stefan Askanas, dr Witalis Ludwiczak, mgr Albert Musiał, red. Edmund Pacholski, Telefor Weselik. „Srebrny Dysk“ otrzymali Józef Kujawa (Kepno), mgr Zbigniew Kuśnierski (Leszno) Franciszek Wenz (Oborniki) Józef Wiśniewski (Kalisz), Stanisław Tomkowiak, Kazimierz Kica, Józef Niewiedzial, Antoni Plentzier. „Brazowy Dysk“ wręcono mgr Tadeuszowi Horakowi oraz mgr Marianowi Tuliszcze. (b)

Czy hokeiści polscy wezmą i tę przeszkodę?

Polski Związek Hokeja na Trawie przygotowuje się do swego ostatniego w tym roku międzynarodowego meczu Polska — NRD, które odbędzie się 21 bm. w Siemianowicach.

Słask to po Wielkopolsce, drugi najsilniejszy hokejowy ośrodek w kraju. W związku z zawodami odbędzie się w Siemianowicach kilkudniowe zgrupowanie 15-osobowej kadry. Rozegra ona 18 i 19 bm. na boisku Iskry dwa mecze sparingowe z I-ligowymi zespołami Siemianowiczanki i Iskry. Mecz NRD, niestety trudny niż ostatni z NRF, jest dla nas bardzo ważny. Polska reprezentacja nie przegrała w tym roku żadnego spotkania. Chodzi więc, by sezon 1962 r. zakończyć pomyślnym bilansem.

Na arbitrow meczu Polska — NRD zaproszono sędziów belgijskich, którzy podobno mają trudności z przybyciem do Polski. W razie niemożności ich przyjazdu PZHT będzie musiał raz jeszcze poprosić arbitrow czesiosłowackich, którzy prowadzili ostatni pojedynek z NRF, w Poznaniu.

W organie oficjalnym Związku Hokeja na Trawie NRF „Hockey Zeitung” ukazało się obszernie sprawozdanie ze spotkania Polska — NRF 2:0. Autor pisze: „W Polsce spotkała nas nieprzyjemna niespodzianka. Przegraliśmy. Zwycięstwo polskiej jednostki zasłużone. Jeszcze przy stanie 1:0 liczyliśmy na uzyskanie remisu 1:1, lecz po strzeleniu drugiej bramki, pogodził się z porażką. Dużo pochwali w sprawozdaniu otrzymał bramkarz Wójdyak, napastnik Ziaja oraz linie pomocy. Całe sprawozdanie w obiektywny sposób ocenia przebieg meczu. (p)

Pracownikiem służby rolnej do notatnika

Spółdzielnie to nie piąte koło!

Rolnictwo na całym świecie dąży do gospodarki wielkoobszarowej. Odbywa się to różnymi drogami, w zależności od państwa w danym kraju — w strukturze społeczno-politycznej. Jednakże wszędzie postępowanie w gospodarce rolnej wyraża się m. in. w szeroko pojętej specjalizacji i kooperacji. Wprowadzenie zaś takiego modelu w strukturze drobnotowarowej jest wręcz niemożliwe.

Te przyczyny spowodowały, że np. w Niemieckiej Republice Federalnej liczba gospodarstw małych i średnich zmniejszyła się w okresie ostatnich 15 lat o 30 procent. Zostały wchłonięte drogą wykupu przez duże, ponad 50 hektarowe obiekty rolne, których liczba wzrosła w tym samym czasie o 9,1 procent. Tak przynajmniej wynika z lektury zachodniemieckiego tygodnika „Deutsche Landwirtschaftliche Presse”.

W naszym kraju nie ma zjawiska wykupu drobnych gospodarstw rolnych przez duże. Notujemy coś wręcz odwrotnego — niepokojące zjawisko rozdrabniania ziemi. Temu zaś powinniśmy zapobiegać wszelkimi dostępnymi środkami, jeżeli chcemy nadążyć za postępowym światowym w tej dziedzinie. Dlatego też słusznie zmierzamy — zgodnie z zasadami ustrojowymi do dobrowolnego łączenia ziemi w duże kompleksy spółdzielczo-produkcyjne. Ale trzeba sobie powiedzieć i tę prawdę, że nie wszyscy doceniają tę formę użytkowania ziemi. Wbrew logicznym tendencjom ogólnosiwiatowym.

Przykład dobrej roboty

Ostatni wniosek wynika z treści narady kierowników powiatowych wydziałów rolnictwa, jaka odbyła się w Turowie, pow. Szamotły. Okazuje się, że te szacowne urzędy w niektórych powiatach nie udzielają gospodarstwu zespołowej takiej pomocy, jakiej udzielać powinny. Mimo, że przejęły całą ob-

ługę fachową i ekonomiczną od związków spółdzielni produkcyjnych i udzielanie wszechstronnej pomocy jest ich obowiązkiem ustawowym. A chodzi tu przecież o niemałą stawkę — o 90 tysięcy hektarów ziemi, pozostającej we władaniu 400 spółdzielni produkcyjnych wyższego typu.

Z wypowiedzi zastępcy kierownika Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN — inż. Tadeusza Manysia oraz dyskutantów-spółdzielców można było wnosić, że niektórzy ludzie, odpowiedzialni w powiatach i gromadach za rozwój rolnictwa, traktują spółdzielczo-gospodarstwa nieomal po macoszemu. Brak zainteresowania planami urzędowymi i perspektywicznymi w spółdzielniach ze strony służby rolnej rad narodowych. A przecież nie zawsze — jak słusznie zauważył przedstawiciel Wydziału Rolnego KC PZPR — dniówka i wysoki dochód podzielnego świadczą o postępie rozwojowym wielkoobszarowego gospodarstwa. To można uzyskać „stojąc w miejscu”, a gospodarstwa spółdzielcze powinny się pięć na coraz wyższy poziom ekonomiczny, aby stać się wzorem i przykładem dla gospodarki rozdrobnionej.

Przykład dobrej roboty dał przedstawiciel powiatu Leszno, gdzie troska o rozwój spółdzielni jest nie tylko sprawą Wydziału Rolnictwa, lecz działaczy politycznych, społecznych i gospodarczych oraz placówek naukowych. Na wyniki opieki i pomocy naukowców z Pawłowic dla spółdzielni w Boguszyńcu nie trzeba było długo czekać. Produkcja mleka w oborze spółdzielczej podniosła się z 2300 litrów do 3500 litrów od krowy rocznie, produkcja bekonów z 60 do 140 sztuk rocznie, uprawa pszenicy z 5 hektarów do 30. Szkoda, że nie wszędzie taka współpraca istnieje.

Pięta achillesowa

Nie tylko zresztą w produkcji zwierzęcej, chociaż ho-

spółdzielni produkcyjnych, podobnie jak i produkcja sadowniczo-warzywnicza, której udział w dochodowości spółdzielczej (w skali wojewódzkiej) spadł z 4,5 do 1,3 procent. W wielu gospodarstwach zespołowych udział hodowli w ogólnym dochodzie wynosi 10 procent, gdy w produjących gospodarstwach waha się w granicach 40—50 procent. Stan pogłównia bydła i trzody chlewnej jest wciąż niższy od średniej wojewódzkiej, mimo, że w tym sektorze mamy 4 tysiące wolnych stanowisk. A więc powiększenie stada nie wymaga dodatkowych inwestycji...

Możliwości są bardzo duże, czego dowodzi rozwój produkcji roślinnej. W tym działaniu nasze spółdzielnie wiodą, uzyskując z całego obszaru po 21 kwintali czterech podstawowych zbóż z hektara, czyli więcej od średniej wojewódzkiej i krajowej.

Zostawieni sami sobie

Słaba jest pomoc specjalistyczna z wydziałów rolnictwa. Inż. Manys podał szereg smutnych faktów, że na przykład w wielu spółdzielniach nie widziano jeszcze zootechnika powiatowego, ani instruktora żywieniowego z zainteresowanej mleczarni, nie wspominając już o specjalistach z dziedziny sadownictwa i warzywnictwa. Tutaj spółdzielcy pozostawieni są sami sobie i gospodarują po staremu.

Trudno więc spodziewać się efektów ekonomicznych w takich okolicznościach. Tym bardziej, że i niektóre banki uruchamiają nieraz dopiero w czerwcu kredyty-limity inwestycyjne i z braku czasu (żniwa, omloty, zasiewy, wykopki) nie można ich nieraz w danym roku wykorzystać. Na tym oczywiście cierpią plany rozwojowe, chociaż w niektórych spółdzielniach są nawet dobrze opracowane i zatwierdzone.

Zmienić stosunek urzędów i organizacji społecznych do gospodarki spółdzielczej — oto zadanie najpilniejsze. Nie wystarczy posłać do spółdzielni młodego kierownika produkcji z etatem państwowym, trzeba go jeszcze wesprzeć radą bardziej doświadczonych fachowców. Bo — powtarzamy — 90 tysięcy spółdzielczych hektarów ziemi lekceważyć nie wolno.

KAZIMIERZ JAŹWIECKI

„Wesołe jest życie studenta” — mówi się nie bez ironii, myśląc o niedogodnościach zakwaterowania w domu akademickim i o stołowym menu. Na progu nowego roku akademickiego 1962/63 reporter mając na uwadze właśnie te przysłówowe już bolączki, odbył dłuższą wędrówkę po studentenckich kwaterach i stołówkach. Podróż dostarczyła niemało refleksji. Także smutnych. Uogólniając można powiedzieć, że nad przygotowaniem „studentkiej bazy materialnej” — do nowego roku zaciążyła za tradycją kołchozów praca na ostatnią chwilę. Nie uprzedzamy jednak faktów...

Ciasno jak w „akademiku”

Pierwsze kroki skierował reporter na Winogrody. Na dziedzińcu tu i ówdzie walają się resztki materiałów budowlanych. Czasami świadczą one, że prace remontowe jeszcze trwają.

Tak np. było w bloku, gdzie znajduje się kino „Kosmos” oraz w Bloku „E”, w którym mieszka studenci WSR (ręcz. działa się 29 września br.).

Na szczęście nie są to zjawiska powszechne. W trzech blokach WSR-u, pokoje zostały przygotowane na czas. Uzupełniono lub wymieniono sprzęt, dokonano napraw, zawieszono nowe firanki. W Bloku „A” nastąpił generalny remont wnętrza. Niestety, trzeba było zlikwidować kilka sal nauki własnej. Przyczyna? Ciasnota. Świadczy o niej fakt, że z reguły na 17 m² przypada aż 5 studentów. Podobnie jest w innych „akademikach”.

W tym miejscu trzeba położyć kilka uogólnień. Wielu studentów nie ma gdzie mieszkać. Domy akademickie są przepełnione. Perspektywy na przyszłość — niezbyt różowe. Rada Okręgowa ZSP w Poznaniu przeprowadziła analizę (brano pod uwagę przewidywany wzrost liczby studiujących i ewentualne zwiększenie się liczby miejsc w akademikach), z której wynika, że w 1965 r. w domach studentenckich będzie zamieszkiwać tylko 26 proc. studiującej młodzieży.

Jednym ze środków poprawy sytuacji jest tzw. akcja studentenckich kwater. Ostatnio — podobnie jak w Warszawie i Krakowie — mieszkańcy Poznania mogą na korzystnych warunkach wynajmować bez „kwaterunkowego ryzyka” akademikom pokoje. Gorąco apelujemy do społeczeństwa o pełne

„Non gaudeamus igitur“...?

Student musi jeść i mieszkać

zrozumienie i szeroki udział w tej akcji.

Inne projekty, zmierzające do poprawy, jakoś nie mogą doczekać się realizacji. Np. od dłuższego czasu walkowana jest sprawa przydzielenia studentom kilku baraków na terenie tzw. Gospody Targowej. W pomieszczeniach tych znajdują się obecnie magazyny.

Niezmiennie rzadko stosuje się zalecenia Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, które kładzie nacisk na wykwaterowanie z „akademików” — niestudentów. Jak podaje „Polityka” pracownicy naukowcy, administracyjni oraz ludzie z uczelniami w ogóle nie związani, zajmując obecnie we wszystkich domach studentenckich w kraju ponad 2000 miejsc!

Niewątpliwie wskazane tu środki mają charakter doraźny, ale przecież zanim problem zostanie rozwiązany nowymi inwestycjami, gra jest warta świeczki. W obecnej sytuacji można jeszcze postulować pod adresem władz uczelnianych bardzo wnikliwe rozpatrywanie wszystkich podań starających się o miejsce w „akademiku”. Niech znajdą się tam rzeczywiście studenci najbardziej potrzebujący.

Perypetie konsumentów

Teraz kilka słów na temat tzw. żywienia zbiorowego. Remonty stołówek przeciągnęły się i kończą się na ostatnią chwilę.

I taki odbiór stołówki WSR (przy ul. Wojska Polskiego 85) odbył się 27 września br., zaś stołówki na Winogradach — 28 tegoż miesiąca. Późno, ale na szczęście jeszcze przed rozpoczęciem zajęć na uczelni. Niestety, nie można tego samego powiedzieć o stołówce Akademii Medycznej przy ul. Orzeszkowej. Zajęcia na AM rozpoczęły się 1 bm. Tymczasem w tym dniu w stołówce królowała jeszcze w najlepszej brygadzie remontowobudowlana AM. Nie mogliśmy się niestety dowiedzieć, jaki procent prac pozostał do wykonania. Jedni twierdzą, że 20, inni, że mniej. Termin odbioru stołówki został wyznaczony na 6 bm. (poprzednie terminy: 28 września i 1 października br.). Komentarze — zbyteczne...

Również nie zdążono na czas wykonać prac remontowych w stołówce UAM — w Domu Studentenckim im. Hanki Sawickiej.

W dniu rozpoczęcia zajęć na uczelni, pozostała do wykonania naprawa posadzki i budowa bufetu. Nie była jeszcze czynna szatnia. Na szczęście stołówka ruszyła w terminie.

W odnowionej z gustem sali jadalnej reporter zasięgnął języka u kilkunastu studentów. Ich opinie były takie same: —

— Jedzenie jest obfite i dość smaczne. W odróżnieniu od ubiegłego roku — ciepło. Jadłospis dość urozmaicony, ale mało warzyw, surowek i owoców. Nadai przy okienkach tworzą się korki...

Istotnie, 26 ub. miesiąca ok. godz. 14 zauważyliśmy kolejki, licząc około 100 osób. To wymaga usprawnienia organizacji pracy lub też takiego rozkładu zajęć na uczelni by większość wykładów i ćwiczeń nie kończyła się między godziną 13 a 14.

Jeśli chodzi o jakość pożywienia, to trudno tu do końca jakiegoś „przełomu”, zważywszy, że koszt obiadu nie przekracza 8 zł, a śniadanie — 4,5 złotego. Niewiele też chyba zmieni się z chwilą wprowadzenia nowych receptur. Na dodatek szwankuje zaopatrzenie i to w tak niedelikatosem artykułach jak kasza, makaron, koncentraty warzywne.

I jeszcze o stołówce dietetycznej. Placówka taka jest bardzo potrzebna, przy czym można ją zorganizować w stołówce AM, gdzie są jeszcze wolne pomieszczenia. Sprawa ta również należy do rzędu przeciągających się i na razie trudno się kusić o bliższe określenie terminu jej sfinalizowania.

*

Jak widać problemy społeczno-bytowe młodzieży studentenckiej są złożone, a nie wszystkim ich rozwiązanie leży na sercu. Do zrobienia jest wiele, przy czym poprawa istniejącego stanu rzeczy zależy od samych studentów! ZSP, władz miejskich, społeczeństwa (sprawa kwater) i Ministerstwa Szkół Wyższych. Tylko wspólne działanie może przynieść owocne skutki.

MICHAŁ ŁUCZAK

Paragraf i życie

Jeszcze raz o zwolnieniu pracownika

Mieczysław W. był zatrudniony od wielu lat w hucie szkła. Niestety zaglądał on zbyt często do kieliszka i bar dzo często bez żadnego usprawiedliwienia nie przychodził do pracy. Gdy perswazje nie pomogły i Mieczysław W. pili nadal, skierowano jego sprawę do istniejącego w fabryce sądu robotniczego. Sąd ten po stanowił, że skoro wszystkie środki łagodniejsze zawiodły, należy Mieczysława W. zwolnić z pracy bez wypowiedzenia. Dyrekcja fabryki wykonała orzeczenie sądu, rozwiązała umowę o pracę z Mieczysławem W. bez wypowiedzenia.

Mieczysław W. wystąpił wtedy do zakładowej komisji rozjemczej o odszkodowanie twierdząc, że rozwiązanie z nim umowy było bezprawne. Komisja nie osiągnęła jednomyślności (orzeczenia zakładowych komisji rozjemczych mogą zapadać tylko jednomyślnie) i dlatego sprawa trafiła do sądu.

Sąd Wojewódzki, który w I instancji rozpoznawał sprawę, przyznał rację Mieczysławowi W. Nie dlatego, iżby pijaństwo i opuszczenie pracy bez usprawiedliwienia nie było dostateczną podstawą usunięcia pracownika z pracy, ale dlatego, że jak wiadomo rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia wymaga bezwzględnie zgody rady zakładowej, a takiej zgody nie było.

Rewizja pozwanej huty do Sądu Najwyższego nie odniosła skutku. Sąd Najwyższy nie podzielił stanowiska przedstawionego w rewizji, że orzeczenie sądu robotniczego zalecające zwolnienie pracownika bez wypowiedzenia, po-

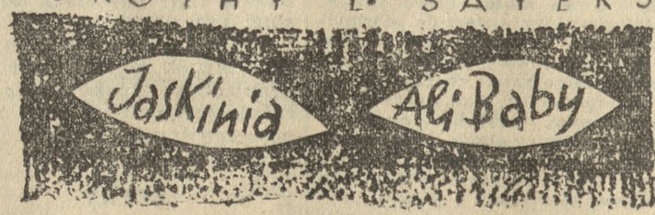
winno być uważane za równoznaczne ze zgodą rady zakładowej na zwolnienie.

Obowiązujący dekret z 18 stycznia 1956 r. zawiera stanowcze wymagania wyrażenia przez radę zakładową zgody na zwolnienie pracownika bez wypowiedzenia w razie, gdy zwolnienie nastąpiło z powodu ciężkiego naruszenia przez pracownika podstawowych obowiązków. Rada zakładowa powinna się wypowiedzieć w przedmiocie zwolnienia pracownika w formie uchwały zapisanej w protokole posiedzenia rady. Wobec tak kategorycznego sformułowania przepisów prawa, nie można przyjąć, by wymagana przez prawo zgoda rady zakładowej mogła zostać zastąpiona decyzją jakiegokolwiek organizacji czy instytucji.

Okoliczność, że w skład sądu koleżeńkiego wchodził członek rady zakładowej nie ma znaczenia. Podobnie ani aktyw związków, ani aktyw partyjny, ani żaden inny kolektyw pracowniczy nie mogą zamiast rady zakładowej wyrazić skutecznie zgody na zwolnienie pracownika bez wypowiedzenia, choćby nawet w obradach brali udział członkowie rady zakładowej.

Dlatego huta musi zapłacić odszkodowanie Mieczysławowi W. Mogła tego uniknąć, gdyby zgodnie z prawem zwróciła się do rady zakładowej o wyrażenie zgody na rozwiązanie z nim umowy bez wypowiedzenia. Rada zakładowa byłaby zapewne bez trudności zgodziła się na zwolnienie pija-
nika i bumelanta.

DOROTHY L. SAYERS



Tłumaczył J. S. Zana

Przymknął okienko, pozostawiając tylko małą szparkę i wrócił na dół. Na papierze, który otrzymał skrzydlatym posłańcem, były tylko dwie litery: „O. K.”. Napisane zostały w widocznym pospiechu, a w narożniku kartki widniała plama od atramentu. Spojrzał na nią i uśmiechnął się, po czym włożył papier do ognia i poszedł do kuchni, gdzie szybko przygotował sobie skromny posiłek. Jedzenie przygotowywał starannie, z pedanterią. Na koniec pozmywał dokładnie naczynia i posprzątał. Następnie wyjął z zamkniętej na klucz szuflady rewolwer, sprawdził czy znajduje się w należytnym porządku i załadował nabojami, które wyjął ze świeżej paczki. Potem usiadł i znów czekał.

Za kwadrans jedenasta nagle wstał i wyszedł na ulicę. Szedł szybko, trzymając się miejsc nieoświetlonych, aż na koniec znalazł się na głównej arterii, gdzie wsiadł do autobusu. Usiadł w miejscu, w którym sam widząc wszystko, nie mógł być przez nikogo widziany. Autobus zawiózł go do zamożnej dzielnicy Hampstead. Tam wysiadł i ciągle trzymając się muru, skierował kroki ku Heath.

Noc była księżycowa i niezbyt ciemna. Idąc poprzez opustoszałe ulice, zauważył kilka ciemnych postaci idących z różnych stron w tym samym co i on kierunku. Przystanął pod rozłożystym drzewem i założył na twarz czarną maskę. W dolnej części maski srebrnymi nićmi wyszyty był numer 21.

Dzielnica składała się z wolnostojących domków ukrytych wśród drzew. W samotnie stojącej willi jedno okno było oświetlone. Zbliżył się do drzwi. Inna, również zamaskowana, postać stanęła przy nim, a po chwili otaczało go już sześć cieni. Pierwsza postać zastukała do drzwi samotnego domu. Po kilku sekundach drzwi uchyliły się lekko. Człowiek wsunął głowę do wnętrza, zamruczał coś i drzwi otworzyły się szerzej. Mężczyzna wszedł do środka i drzwi się zamknęły.

W ten sposób wszedł trzech mężczyzn, czwartym był Rogers. Zastukał trzy razy mocno i dwa razy słabo. Drzwi uchyliły się na dwa cale i ujrzał w nich nasłuchujące ucho. Rogers wyszeptał: „ZEMSTA”. Ucho cofnęło się i drzwi otworzyły szerzej. Wszedł do środka.

Bez słowa Numer 21 wszedł do małego pokoju umeblowanego jak biuro — z biurkiem, kasą pancerną i parą foteli. Za biurkiem siedział połyżny mężczyzna w stroju wieczorowym, z rozłożoną przed nim dużą księgą. Drzwi się zatrzasnęły i słychać było szmer przekręcanego klucza. Rogers podszedł do biurka, powiedział: „Numer 21, proszę pana” i stał, czekając pokornie. Wielki mężczyzna podniósł głowę, ukazując na czarnej masce błyszczącą jedynekę i wpatrując się badawczo w przybysza. Na dany znak Rogers zdjął maskę. Upewniwszy się kim był, przewodniczący rzekł: „Dobrze, numerze 21” i zaznaczył coś w swej księdze. Głos miał twardy i metaliczny — tak jak i oczy. Całe to badanie dokonał nie zdejmując maski, ku niezadowoleniu Rogersa. Numer 1 dał znak i Rogers nałożył maskę, po czym opuścił pokój. Kiedy wychodził, na jego miejsce zjawił się już następny przybysz.

Lokal, w którym Stowarzyszenie odbywało zebrania, był duży, złożony z dwóch połączonych ze sobą pokoi. Urządzony był nowoczesnie i z wygodami. W narożniku adapter grał modną taneczną melodię, a w jej takt tańczyło kilka par zamaskowanych członków Stowarzyszenia, ubranych przeważnie wieczorowo. W innym rogu znajdował się bar, zbudowany na wzór amerykański — obsługiwany przez zamaskowanego mężczyznę. Rogers skierował się do baru i zamówił podwójną whisky. Wypił wolno, opierając się niedbale o koniur. Pokój powoli zapętniał się. Kłós podszedł do adaptera i zatrzymał płytę. Pojawił się Numer 1. Przy nim stała wysoka kobieta w czerni. Czarna maska z wszystkim numerem 2 zasłaniała prawie całą twarz i włosy. Tylko biel ramion, postawa i czarne oczy wskazywały na to, że musi to być osoba bardzo piękna.

— Panie i panowie — Numer 1 stał na małym podwyższeniu. Kobieta usiadła obok; jej oczy były spuszczone, ręce złożyła na oparciach. Cała postać wyrażała napiętą czujność.

— Panie i panowie. Brakuje dziś wśród nas dwóch numerów.

Maski poruszyły się, rozejrzały dookoła i poczęły liczyć. — Nie potrzebuje chyba tłumaczyć, że niepowodzenie nasze nie było przypadkowe. Nasi odważni i wzorowi koledzy, Numer 15 i Numer 48 zostali zdradzeni i zadenuncjowani policji.

(5 — cdm)

O skuteczności krytyki prasowej

Co piszą — inni

„Ni owiela, ni priwieta” (ani wyjaśnienia, ani pozdrowienia) — tak mówią w Związku Radzieckim o „milczkach”, którzy nie reagują na krytykę prasową, o „milczkach”, którym wydano zdecydowaną walkę. Bezkompromisowa walka o skuteczność krytyki i publikacji prasowych jest rezultatem zmian w politycznym i społecznym klimacie Związku Radzieckiego po XX Zjeździe KPZR. Jak pisze korespondent Trybuny Ludu (nr 279) w Moskwie — M. Łucki, szeroka kampania (dotyczy ona wszystkich gazet, od centralnych poczynając do fabrycznych włącznie) podjęto na tle zadań wysuniętych przez XXII Zjazd KPZR, a dotyczących dalszej poprawy prasy, pogłębienia jej krytycznego nurtu, lepszej popularyzacji cennych inicjatyw i metod pracy.

Trosce o zwiększenie skuteczności krytyki prasowej dają wyraz uchwały republikańskich i obwodowych komitetów partyjnych, wreszcie tę samą sprawę porusza uchwała KC KPZR „o zwiększeniu skuteczności wystąpień prasy radzieckiej”.

Autor przytacza cytaty jednej z takich uchwał partyjnych, w której wyraża się redakcja, aby:

„Obok szerokiej propagandy przytaczających doświadczeń, zamieszczać więcej krytycznych materiałów, głęboko ujawniających niedociągnięcia w pracy przemysłu, transportu, budownictwa i rolnictwa, a także braki w dziedzinie usług bytowych i kulturalnych przeznaczonych dla ludności”.

Autor pisze też o innych przejawach walki o skuteczność krytyki:

„Obok tych, którzy przemilczają krytykę prasową, piętnują się szczególnie praktykę dawania odpowiedzi wymijających, niekonkretnych, „izwiestia” — nazwały niedawno ten typ odpowiedzi „najgorszą, najbardziej niebezpieczną formą tłumienia krytyki. Formalnie wygląda to tak, że zareagowano na krytykę, faktycznie zaś sygnał prasowy został po prostu przemilczany”.

Udziela się przy tym szerokiego poparcia gazetom lokalnym, co jest tym cenniejsze, iż wielu „milczków” uważa, że można czekać dopóki sprawą nie zajęły się centralne gazety. O źródłach takiej postawy tak oto pisał niedawno „Prawda”:

„Lekceważenie spraw, poruszonych przez prasę — to jedna z form gwałcenia leninowskich norm życia partyjnego i leninowskich zasad kierowania, form, które kwitły w okresie kultu jednostki”.

LEKTOR

ki Stalina. W zjawisku tym przejawia się postawa konserwatywnych, biurokratycznych elementów w poszczególnych ogniskach aparatu państwowego i gospodarczego, ich opór wobec wszytkiego, co nowe, postępowe, ich próby zahamowania wzrastającej inicjatywy i aktywności mas”.

Uchwała KC zwraca w związku z tym uwagę na potrzebę rozwoju form kontroli społecznej:

„Redakcje gazet i czasopism — głoszą uchwała — powinny mobilizować do walki o skuteczność prasowych wystąpień szeroki aktyw autorski, wszystkie formy więzi z czytelnikami i opinią publiczną”.

Oto jeden z przykładów takiej aktywizacji opinii społecznej: gazeta „Sowietskaja Rossija” zamieszcza regularnie kolumny zatytułowane „Pod kontrolą ludowej inspekcji”, gdzie zamieszcza się materiały zaczerpnięte z samej gęstwy życia, materiały pełne troski o państwo i społeczne dobro, materiały bezkompromisowo krytyczne.

Kampanię o skuteczność krytyki uchwała KC uzupełnia ciekawym i istotnym elementem:

„Wskazuje ona na obowiązek reagowania nie tylko na krytyczny występ, na sygnały o mar notrawstwie. Komitety partyjne (instancje radzieckie, gospodarcze i związkowe) powinny także w porę i rzeczowo reagować na te wystąpienia prasy, w których mowa jest o nowych metodach, o cennym doświadczeniu, o formach przyspieszenia postępu technicznego, zwiększenia wydajności pracy, lepszego wykorzystania rezerw, obniżenia kosztów produkcyjnych”.

Jest rzeczą jasną, że prasa publiczna to nie dla pięknych słów, zainteresowane instancje nie mogą przechodzić w milczeniu mimo cennych inicjatyw (...). Zobowiązuje to także redakcje, by o sprawach takich pisać bardziej konkretnie, z większą znajomością rzeczy; pisać tak, ażeby inicjatywę można było podchwycić, przenieść na inny teren. Ma otworzyć to przed prasą radziecką wspaniałe pole zwiększenia jej organizatorskiej roli”.

Ponadto uchwała zaleca:

„omawianie ważnych, zasadniczych artykułów prasowych, na zebraniach partyjnych, czy też naradach produkcyjnych; nakłada na organizacje partyjne obowiązek ustosunkowania się do faktów ignorowania wystąpień prasy jako do pogwałcenia leninowskich norm życia partyjnego. Szczególnie cenne, zasadnicze wystąpienia prasy powinny stać się przedmiotem obrad instancji partyjnych, tematem jej uchwał”.

W zakończeniu tej ciekawej korespondencji, autor stwierdza, że kampania wokół skuteczności krytyki jest przejawem dążenia do przyciągnięcia szerokich mas do kierowania życiem kraju, przejawem pogłębiającej się demokracji.

LEKTOR

wstępie — człowiek przez całe życie jest przez kogoś przekonywany i sam przekonuje innych — książkę tę można polecić wszystkim.

„Na tropach łódzkiego Września” — Władysław Bortnowski (Wydawnictwo Łódzkie) — to jeszcze jedna pozycja, omawiająca przyczyny klęski wrześniowej. Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazały się ostatnio cenne pozycje książkowe: „Naprawa odbiorników telewizyjnych” — J. Różycki, — Str. 202 (26 zł). W książce omawiane są zasady wyszukiwania uszkodzeń i dokonywania prostych napraw odbiorników telewizyjnych. Podręcznik przeznaczony jest dla bardziej zaawansowanych radioamatorów i może być również przydatny dla techników, zatrudnionych w telewizyjnych punktach usługowych.

Systemy wielokrotne w telekomunikacji — F. Bloki i Z. Skarbiński, — Str. 432 (68 zł). Omówiono tu zagadnienia, związane z projektowaniem, budową i działaniem teletransmisyjnych systemów wielokrotnych. Tematyka została poszerzona o zagadnienia ekonomiczne, związane z wielokrotnym wykorzystaniem torów przewodowych. Książka przeznaczona jest dla inżynierów, techników — projektantów i użytkowników systemów wielokrotnych oraz dla studentów wydziałów łączności politechnik i szkół inżynierskich.

„Pamiętnik łączniczy” — Ireny Perkowskiej — Szczepińskiej (nakładem „Czytelnika”), to książka o działalności lewicowych grup polskiego ruchu oporu. Pamiętnik obejmuje okres od 1939—1945 roku i zawiera wspomnienia z konspiracji i pobytu w hitlerowskich łagernach.

„Socjologia prawa” — Adama Podgóreckiego (Seria Sygnały Wydawnictwa „Wiedza Powszechna”) zawiera m. in. rozdziały, poświęcone metodom badań socjologicznych na terenie prawa i ich rezultatom oraz podstawowym problemom teoretycznym socjologii prawa. — Stron 227 (cena 16 zł).

W tej samej serii ukazała się interesująca praca — Tadeusza Pszczółkowskiego pt.: „Umiejętność przekonywania i dyskusji”. Ponieważ — jak autor pisze — we

Dni Książki i Prasy Technicznej

W całym kraju rośnie pęd do wiedzy, do książki i prasy w ogóle a do książki i prasy technicznej w szczególności. Wiceminister Kultury Kazimierz Rusinek stwierdził (Przegląd Techniczny nr 40), że łączny nakład książek technicznych wzrósł w ostatnich latach o 60 proc. przy spadku o około 4 proc. nakładu globalnego wszystkich wydawnictw.

Ten wzrost „techniki” — aczkolwiek jeszcze nie wystarczający w stosunku do liczby 300 tys. inżynierów i techników oraz przeszło 6 milionowej armii zatrudnionych w naszej gospodarce, dla których książki (i prasa) techniczna powinna stać się w dużym stopniu narzędziem pracy — napawa optymizmem. Można się bowiem spodziewać, iż ludzie czytający, szybciej i łatwiej będą wdrażać nową technikę do produkcji. Stąd duże znaczenie popularizatorskie „Dni Książki i Prasy Technicznej”, dni, w których nie tylko czytelnik szuka książki ale książka szuka czytelnika. Takie dni powinny trwać cały rok.

Na zdjęciu: okno wystawowe księgarni przy ul. Lampego (na rożnik 27 Grudnia) w Poznaniu.

Fot. — K. Przychodzki

Notatki techniczne

● Amerykanie zbudowali samochód ciężarowy bez wału przekładniowego, dyferencjału i skrzynki biegów, dzięki czemu ciężar podwozia zmniejszony został o 1 tonę. Prototyp tego wozu przejechał w tej chwili próby. Wszystkie koła mają własny napęd elektryczny. Zasilanie odbywa się z normalnego silnika poprzez generator.

● Uczeń radziecki opracował sposób wykorzystania olbrzymich syberyjskich złóż niskokalorycznego węgla brunatnego nienadającego się dla przemysłu. Węgiel ten zawiera potas i fosfor. Zmieszany na pył i nasączony amoniakiem, węgiel służyłby jako pierwszorzędny nawóz dla rolnictwa. Rozsiewać się go będzie samo lotami.

● Najdłuższą chybą i wymagającą największej powierzchni „produkcyjnej” operacją w procesie przekształcania lodu w wodę jest wyłuskiwanie. Trwa ono od 15 do 30 dni. Radziecki instytut włókien litych opracował fizyko-chemiczną metodę skracającą czas tej operacji do 30 minut. Metoda ta pozwala więc obecnie na całkowite zmechanizowanie pracy w rozszarniaku.

● W wydziałach obróbki mechanicznej, bardzo kłopotliwym produktem ubocznym są wióry metalne. Amerykanie skonstruowali bardzo prosty przyrząd, za pomocą którego można łatwo zbierać stalowe wióry wprost do pojemników. Jest to stały magnes w kształcie cylindra, otoczony pierścieniami z szkodkami kauczukowymi.

● Japończycy skonstruowali 24-cylindrowy, wysoko obrotowy dwusuwowy silnik wysokoprężny w kształcie litery W, o mocy 3.000 KM przeznaczony dla lokomotyw, elektrowozów i statków. Cylindry ułożone są w trzech rzędach, korbowody rzędu prawego i lewego są typu ślizgowego dzięki czemu zanika wibracja. Stosunek wagi do mocy nowego silnika wynosi 2 kg na 1 KM.

Problemy komunikacyjne wielkich miast

Dla każdego z osobna mieszkańca Ziemi są problemy komunikacyjne. Ale miliony ról aut jakiegoś rodzaju tej wygody narodził, jest dla mieszkańców wielkich miast utrapieniem naprawdę poważnym. W Nowym Jorku straty w zarobkach i zmarnowanym czasie wywołane zatorami ulicznymi oblicza się na miliard dolarów rocznie. Jak temu zaradzić? I drugi problem. Wielkie metropolie potężnie się rozrosły w ostatnich latach. Odległości między dzielnicami wynoszą czasem kilkadziesiąt kilometrów. W jaki więc sposób usprawnić komunikację, aby jazda do pracy i w ogóle poruszanie się po mieście zabierało jak najmniej czasu?

nauka technika życie



Kolejowe trakcje spalinowe

Poniższy artykuł jest skrótem pierwszej części szerszego opracowania dyrektora technicznego Zakładów „H. Cegielski” w Poznaniu. Opracowanie to pt. „Kilka uwag o rozwoju kolejowej trakcji spalinowej” ukazało się w zakładowym biuletynie technicznym. Skróć części drugiej opracowania zamieścimy za dwa tygodnie.

Mimo szybkiego rozwoju motoryzacji lotnictwa, żeglugi i kolei, wyczołgała z ruchu ostatnie parowoz. Obecny (1962 r.) udział trakcji parowej w przewozach towarów i pasażerów oraz planowany okres likwidacji tej trakcji w niektórych krajach pokazuje poniższa tablica.

Kraj	Trakcja parowa 1962 r. w proc.	Planowany rok jej likwidacji
Szwecja	2,5	1965
Dania	14	1963
Włochy	14	1968
Belgia	34	1968
Francja	37	1970
Austria	33	1975
NRF	59	1980
Anglia	70	1985

Trakcje parowa zastępuje trakcja elektryczna i spalinowa.

Trakcja elektryczna staje się celowa przede wszystkim na magistralach o dużym natężeniu ruchu towarowego lub osobowego, a także na liniach o trudnym profilu. Pozostałe linie pozostają do obsługi przez trakcję spalinową.

Trudno jest mówić o jakichkolwiek generalnych tendencjach konstrukcyjnych wyróżniających tabor spalinowy poszczególnych krajów. Niemniej istnieją pewne

cechy

charakterystyczne

W Ameryce, gdzie trakcja spalinowa pokrywa obecnie 90 proc. całej pracy

przewozowej, stosuje się w lokomotywach wolno lub średniobieżne silniki i przekładnie elektryczne. Lokomotywy odznaczają się dużą mocą. Spowodowane to jest z jednej strony dużymi składami pociągów złożonych z wagonów o dużej nośności, a z drugiej strony trudnością tras (duże wzniesienia, np. w Górach Skalistych). W praktyce warunki takie zmuszają niekiedy do holowania pociągów przy pomocy kilku lokomotyw.

W Europie do ruchu pasażersko-towarowego stosuje się uniwersalne lokomotywy o mocach od 800 do 3000 KM.

Stosowane są zarówno średnioobrotowe jak i szybkoobrotowe silniki; zaczyna się

na zostanie do użytku supernowoczesna szosa okrężna przebiegająca w odległości 40 km od centrum. Planuje się połączenie lotniska Wnukowo ze śródmieściem linią kolejki jednoszynowej.

NOWY JORK: Rozważa się poważne uzupełnienie sieci kolei podziemnej. Nie powzięto jeszcze żadnej decyzji.

LONDYN: Nowa linia metra, długości 18 km, ma pójść z Victoria Station do Walthamstow, przedmieścia na północnym wschodzie.

TOKIO: Władze zamierzają zlikwidować chronicznie występujące korki uliczne przez rozszerzenie sieci metra (obecnie ma 5 linii), budowę systemu kolei jedno szynowej oraz nowych szos. Chcą też zastrzyżyć przepisy drogowe. Ponad kanałami i domami zbudowano na wiaduktach kilka tras obiegających Paryż z boku.

RZYM: Metro rzymskie ma 10 km długości i łączy Dworzec Główny z szybko rosnącymi przedmieściami na południu. Obecnie mają powstać dwie nowe linie, biegnące na południowy wschód i na północny zachód. (PAP)

zaznaczać tendencja do większej liczby obrotów.

W Związku Radzieckim trakcja spalinowa rozwinęła się szybko. Zastosowano przekładnie elektryczne oraz silniki dwusuwowe z tłokami przebieżnymi, o 850 obr./min. silniki te w układzie 10 cylindrów dają moc 2000 KM, a przy 12 cylindrach i doładowaniu — 3000 KM. Są to niewątpliwie rozwiązania — przejściowe, usilnie pracuje się tam nad konstrukcjami bardziej nowoczesnymi. Daleko posunięte są też prace nad przekładnią hydrauliczną o mocy 750—1200 KM. Lokomotywy manewrowe budowane są z szybkoobrotowymi silnikami czterosuwowymi. W ostatnich latach produkcja „spalinowozów” w ZSRR szybko wzrastała; w 1957 r. wykonano ich 400 sztuk, w 1958 — 712 sztuk, w 1959 — 1000 sztuk, a w następnych latach jeszcze więcej.

Wagony spalinowe

W świecie rozpowszechniły się lekkie typy wagonu spalinowego z jednym lub dwoma silnikami podpodogowymi. Nierzadko wykorzystuje się do tego celu silniki autobusowe, które ze względu na seryjność produkcji są stosunkowo tanie. Rozwiązanie to, które nie wymaga przedziału maszynowego pozostawia więc całą powierzchnię do dyspozycji pasażerów. Sterowanie dwóch silników, a w razie sprzężenia kilku wagonów — większej ich liczby nie przedstawia dziś żadnego problemu.

W Polsce stosowane było już w latach 1938 i 1939.

Na skutek złączenia wagonów spalinowych motorowych (po dwa) i dodawania wagonów doczepnych powstały pociągi spalinowe, które zamieniają się w jednostki wieloczołowe — lekkie, szybkie, komfortowe — konkurujące na średnich dystansach europejskich z komunikacją lotniczą. Typowym przykładem tego nowego środka komunikacji są tzw. „expressy trans-europejskie”.

Jednostki takie składają się z 3 do 7 członów, z tym, że człon napędowy zaopatrzone w kabiny sterownicze znajdują się na obu końcach.

Ich szybkość maksymalna wynosi 140 km/godz.

Podobny typ pociągów — 3 do 6 członowych, produkują Węgry, opierając się na rodzinie silników JV170/240 o 1100—1260 obr./min., w układzie 12 i 16 cylindrów z doładowaniem lub bez przy zastosowaniu przekładni elektrycznych lub mechanicznych. Węgry eksportują takie pociągi m. in. do Argentyny. Te same silniki stosują poza tym do lokomotyw przetokowych i lżejszych — towarowych.

Mł inż. ZB. LUKOMSKI

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ul. Górczyńska 38 — przyjmują do pracy:

1. tokarzy,
2. spawaczy acetylenowo-tlenowego.

Omówienie warunków pracy i płacy w Dziale Kadr. K9699

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane Nr 2 w Poznaniu Plac Wolności 14 przyjmie zaraz do pracy na terenie m. Poznania.

1. 6-ciu kierowców na ciągnik typu „Dzik” wymagane prawo jazdy III kat. wzgl. amatorskie. Zarobek od 1.800,— do 2.000,— zł.
2. 8-miu ślusarzy - spawaczy wykwalifikowanych. Zarobek 2.000,— do 3.000,— zł.
3. 10-ciu płytkarzy do układania glazury. Zarobek od 1.800,— do 2.600,— zł.
4. 12-tu murarzy - tynkarzy do tynków wewnętrznych. Zarobek od 1.800,— do 3.000,— złotych.
5. 10-ciu robotników niewykwalifikowanych. Zarobek od 1.600,— do 2.000,— zł. K9800

Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu, ul. Robocza 4, mają pilne zapotrzebowanie na:

- 2 inżynierów elektryków,
- 2 techników elektryków,
- 1 technika odlewacza na stanowisko mistrza produkcji,
- 5 inżynierów wzgl. techników konstruktorów,
- 2 techników mechaników.

Wynagrodzenie wg stawek uposażenia obowiązujących w przemyśle plus świadczenia przysługujące pracownikom PKP. Wysokość wynagrodzenia uzależniona jest od posiadanych kwalifikacji i stażu pracy. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Zakładów Poznań - Wilda, ul. Robocza 4, Dział Kadr pokój 11. Dojazd do Rynku Wildeckiego tramwajami: 2, 3, 4, 7, 9, 12 i 19. K9840

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, ul. Wilczak 20 zaangażuje zaraz st. księgowego do księgowości finansowej ze znajomością dekretnowania i bilansowania, który jednocześnie pełniłby obowiązki z-cy głównego księgowego. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego MGK. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Ewidencji Osobowej. K9862

Inżyniera mechanika lub technika — pożądaną znajomością urządzeń chłodniczych, rewidenta kontroli wewnętrznej przedsiębiorstwa, ze znajomością organizacji pracy i księgowości przedsiębiorstwa przemysłowych — przyjmie **Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ulica Traugutta 1/9**. K9864

Instytucja w Poznaniu zaangażuje inżynierów mechaników, techników mechaników do pracy w dziale techniki oraz organizacji produkcji (normy) i sekretarza ze znajomością stenogramu oraz pisaną na maszynie. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Poznań, ul. Grunwaldzka 19 dla K9866.

Wojewódzka Hurtownia Wyrobów Przemysłu Chemicznego Poznań, Stary Rynek 87/88 — przyjmie zaraz 1 ekonomistę do sprzedaży odczynników chemicznych. Wymagane wykształcenie średnie chemiczne, drogistowskie, lub farmaceutyczne i 1 rok praktyki biurowej. Warunki płacy do uzgodnienia na miejscu. K9949

PPE „Energoprojekt” O/Poznań, St. Rynek 97/100 zatrudni:

- Inżyniera elektryka do spraw org. produkcji.
 - Inżyniera urządzeń sanitarnych z uprawnieniami.
 - Techników elektryków na stanowiska asystentów.
 - Kalkulatorów kosztorysowych.
 - Techników urządzeń sanitarnych z zakresu instalacji c. o. i wod.-kan.
 - Techników geodetów z praktyką na stanowisku asystentów.
 - Kreślarzy na stanowisko pomocy technicznej.
 - Ekonomistów ze średnim wykształceniem.
 - Łakierników, ślusarzy i pom. ślusarskich.
- Oferty należy składać w Dziale Kadr pok. 203. K9907

Dnia 9 października 1962 r. zmarł w Bogu, po ciężkich cierpieniach, najdodajniejszy mąż, tatuś i brat, sp.

Leon Tasiemski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Główniej.

Będziemy Go zawsze kochać —

ZONA, DZIECI I RODZINA

212876

Dnia 9 października 1962 r. zakończyła swój niestrudzony żywot, po ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 77, nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, sp.

Franciszka Drygas

z domu Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Główniej.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Zawady 4, Lublin. 213196

Pracownicy poszukiwani

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT KOLEJOWYCH Nr 10 w Poznaniu ul. Ratajczaka 26

wzywa pracowników Przedsiębiorstwa, którzy w myśl regulaminu Rady Robotniczej nabyli uprawnień do ekwiwalentu z tytułu „Funduszu Zakładowego za rok 1961”, a z jakiegokolwiek przyczyn wypłaty z tego tytułu nie otrzymali, by zgłaszali pisemne pretensje do Rady Robotniczej PRK 10 do dnia 31. 10. 1962 r. Składane reklamacje po wyznaczonym terminie nie będą uwzględniane.

ZARZĄD I RADA ROBOTNICZA PRK 10

K9948

Kierowców z I i II kat. na samochody ciężarowe przyjmie **Poznańskie Okręgowe Przedsiębiorstwo Miernicze — Poznań, ul. Ratajczaka 18**. 20892g

Kierowników sklepów oraz stoisk branży odzieżowej i galanterijnej, branzystę galanterijnego z odpowiednią praktyką i przygotowaniem poszukuje MHD — Odzież i Galanteria — Poznań, ul. Konfederacka, barak, Sekcja Kadr. K9895

Dyrekcja Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Poznaniu zatrudni następujących pracowników:

- 3 instruktorów i bibliografów — wymagane wykształcenie wyższe humanistyczne oraz 1 bibliotekarza — wymagane średnie wykształcenie.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dyrekcja Woj. Bibl. Publ. w Poznaniu, Pl. Wolności 19, II ptr., pok. 6 — godz. od 8 do 15. K9900

Kierownika Ośrodka Wychowania Fizycznego Dzielnicowego Komitetu Kultury Fizycznej z uposażeniem 1.600.— zł — wymagane wykształcenie wyższe z zakresu WF względnie średnie ze znajomością problematyki sportu, referenta do Wydziału Organizacyjno-Prawnego oraz sekretarza z uposażeniem 1.100.— złotych — wymagane wykształcenie średnie (ewentualnie w charakterze praktykantek), zatrudni **Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Poznań - Jeżyce, ul. Słowackiego 22**. Zgłoszenia pokój 36, II ptr. K9911

Zakład Napr. Prod. Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Warszawska 39/41, zatrudni 1 inżyniera mechanika oraz palaczy c. o. również na pół etatu. K9925

Zgłoszenia w Dziale Kadr, ul. Przemysłowa 11 — uposażenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązujące w PKS. K9930

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Poznaniu zatrudni natychmiast

- 1 elektryka samochodowego, kilku monterów silnikowych i podwoziowych, 2 spawaczy, 1 zmywacza.

Zgłoszenia w Dziale Kadr, ul. Przemysłowa 11 — uposażenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązujące w PKS. K9930

Praca

Stolarzy, monterów mylnych przyjmie Zakład Remontowy Młynów, Stanisław Pietraszk, Wrocław, Zmigradzka 81, tel. 238-24. K9944

Pomoc domowa dochodząca, do małżeństwa z 2-letnim dzieckiem zaraz potrzebna. Zgłoszenia: Bogusławskiego 10 m. 13, godz. 19—21. 20425g

Przyjmę panią do opieki nad dzieckiem. Warunki dobre. Kasprzaka 5 m. 8 od godz. 16. 20873g

Pomoc domowa z gotowaniem do 4 osób dorosłych, dobre warunki w domu, jednorodzinnym. Zgłoszenia tylko w piątek 12, ul. Wysoka 12 m. 18 I ptr. 20828g

Potrzebna pomoc domowa do 3 osób. Poznań-Jeżyce, ul. Młła 10 m. 1. 20809g

Pomoc domowa dochodząca, potrzebna. Al. Wielkopolska 40, trzecie schodki, Dworzanska od 16. 20747g

Potrzebna pomoc domowa na piekarnię wiejską. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20790g

Malary i uczniowie przyjmę. Marian Kaczor, ul. Mielżyńskiego 20 m. 9. 20793g

Młodego ogrodnika ze szkołą przyjmę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20801g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca z gotowaniem. Zgłoszenia: Jackowskiego 56 m. 8 godz. 17—20. 20824g

Przyjmę pomoc z noclegiem do rodziny z dziećmi (chętnie rencistce). Referencje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20821g

Nauka

Kursy kresleń technicznych I i II stopnia, kroju i szycia I i II stopnia, wyrobu lalek i szluczych kwiatów, gotowania i pieczenia. Kursy rozpoczyna się w drugiej połowie października, br. Informacji udziela i zapisy przyjmują Towarzystwo Przyjaciół Wiedzy Praktycznej w Poznaniu, ul. Lampego 7, tel. 14-45. K10069

Kupno

Kupię balans ręczny naciśku 3—5 t. Poznań, ul. Wioślarska 23, tel. 718-58. 20928g

Strugarke (skok od 350 do 500 mm), frezarkę pionową do metalu kupię, proszę o stan techniczny i cenę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20785g

Kupię samochód „Skoda 1200” na chodzie w dobrym stanie. Oferty z opisem, ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20783g

Kupię „Fiata — 600” i „Syrenę”. Oferty z ceną Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20828g

Stolarski piec, koźły, ławę oraz cynki okazjennie kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20833g

Sprzedaż

Wózki spacerowe głębokie oraz szklanki, kieliszki ozdobne poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 19818g

Tregry żelazne, używane, wapno, siatkę, cegły poleca „Budomat” Ostrów Wlkp., Wolności 13 (przed stawicielewskim). 19209p

Okazja! Sprzedam samochod „Renault-Fregate” rocznik 1957, stan bardzo dobry. Wiadomość tel. 664-35 w godz. 11—12, 16—18. 21311g

Sprzedam „Warszawę” po remoncie na 15-tych, z radiem. Poznań, ul. Bydgoska 5 m. 14 (ogł. od godz. 16). 20440g

Sprzedam 1000 drzew czeresni, czarna późna „Knorpel” wysokie, na aleje. Józef Mielczarek, Chodzież, Okrzeji 31. 18989p

Wóz gospodarczy na 20 oraz osie na 20 i 16 sprzedam. Grobla 20. 20763g

Deski, drzwi, okna, regały sprzedam. Kowalski, 27 Grudnia 21. 20771g

Sprzedam niedrogi gabinet myślistki składający się z 20 par wiewiórek, 10 jelenia i 10 kozia, parę zestawów szabl i dziki, ryćcin, inne drobniactwa myślistwie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20782g.

DRZEWKA OWOCOWE

w odmianach poleca Szkółka Drzew Owocowych (kwalifikowana) Jan Woźny, Piątkowo, poczta Poznań 13.

Sprzedaż dawniej Poznań, ul. Zwierzyniecka 11 — obecnie TYLKO w Piątkowie, ul. Szkolna 4 Dojazd autobusami z Dworca Autobusowego oraz z ul. Pułaskiego. 20904g

ZAKŁAD NAUKOWY

wydzierżawi możliwie w śródmieściu

GARAŻ dla samochodu „Pick-up”

Oferty Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla K10080

KUPIĘ

natychmiast każdą ilość

RURKI STALOWEJ

Ø 22—30 mm.

Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20889g

UNIEWAŻNIA SIĘ

zagubione legitymacje ubezpieczeniowe Seria T nr 355181 i 355182.

Zarząd Budowlanej Spółdzielni Pracy „BUDOWA” w Śremie K10097

OGŁOSZENIA DROBNE

Piec stalopalny, rury, żelastwo, baseny sprzedam. Kowalski, 27 Grudnia 21 (warsztat). 20772g

Piec „Junkers” do łazienki nowy, sprzedam. Kowalski, 27 Grudnia 21. 20773g

Sprzedam tanio kombinowaną frezarkę stolarską, Kolobrzaska 11. 20787g

„WFM” motocykl nieużywany sprzedam. Młła 20 m. 1, godz. 18—18.30. 20789g

Reparatorska maszynka do podnoszenia oczek, nowa sprzedam. Tel. 438-10. 20794g

Sprzedam samochód ciężarowy marki „Chevrolet”. Poznań-Rataje, ul. Zamenhofa 5. 20836g

Sprzedam platformę, wóz gospodarczy na 20-tych i 16-tych, Poznań-Antoninek, Bałtycka 4. 20837g

Sprzedam motocykl „Panonia” z koszem w idealnym stanie lub zamienię na samochód najchętniej „Skoda”. Władysław Borowski, Oborniki, Droga I Leona 26. 20847g

Sprzedam tanio spacerówkę, Debiec, Mała 11. 20857g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, krede, trzcinę, smołę, lepek, farboliteum, zasuwę kominową, płyty „Suprema” — poleca Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 20846g

Lokale

W Bydgoszczy mieszkanie 2 pokoje kuchnia, metraż na 3 osoby, centr. ogrzewanie, telefon, wzgl. mieszkanie 3 pokoje kuchnia, łazienka razem 100 m² (możność zrobienia 2 mieszkań, każde oddzielnym wejściem) zamienię na 2—3 pokoje Poznań. Może być spółdzielcze. Oferty Biuro Ogłoszeń „Gazety Pomorskiej” Bydgoszcz, Pomorska 1 pod „977”. K10094

Komfortowy samodzielny pokój, kuchnia, balkon (Przybyszewskiego — kolorowe bloki) zamienię na samodzielne dwupokojowe (willa, stare budownictwo) lub trzypokojowe, c. o., centr. Wymagane warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20750g.

Małżeństwo spokojne, młodsze, poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20756g

Dwa pokoje, centr. ogrzewanie, używane przynależności, obok Starego Rynku, zamienię na równorzędne zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20764g.

Przyjmę na pokój trzech panów. Górczyn, ul. Skalska 35 (za torami). 20761g

Zamienię pokój kuchnię samodzielnie na 2 pokoje z kuchnią. Korzystne warunki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20765g.

Zamienię mały pokój z kuchnią, słoneczny, I ptr. Jeżyce, na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20768g.

Studenta przyjmę na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20775g.

Przyjmę 2 panów na pokój. Poznań-Górczyn, ul. Rawicka 98. 20781g

Zamienię trzypokojowe mieszkanie z kuchnią na dwupokojowe, jednopokojowe z kuchnią. Jeżycka 46 m. 6. 20792g

Samotna pracująca i ucząca się poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20796g.

Zamienię 2 pokoje 56 m² z kuchnią, wspólny korytarz przy Parku Kasprzaka na mieszkanie samodzielne, najchętniej nowe budownictwo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20801g.

Zamienię samodzielne mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie oraz jeden pokój wydzielony z używalnością kuchni na samodzielne 4-pokojowe lub 3/4. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20803g.

Przyjmę uczennicę na pokój — centr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20805g.

2 pokoje kuchnia, I ptr. balkon, nowe budownictwo w Bydgoszczy zamienię na podobne względnie mniejsze w Poznaniu. Informacje: Poznań, Granična 1 m. 1, po godz. 16. (Modrzejewski). 20808g

Mgr praw samolotowo poszukuje pokoju sublokatorskiego, preferyria wyklucone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20819g.

Rodzństwo — studijując (brat i siostra) poszukują pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20826g.

Zamienię pokój, kuchnię, łazienkę (wspólnie z samotną osobą), willowe, do 18 metrów, na miejsce w nowym budownictwie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20836g

Kupię lub wydzierżawię pokój wylazkowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20841g.

Kupię domek jednorodzinny lub mieszkanie wylazkowe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20845g.

Rodzństwo poszukuje pokój. Cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20848g

Zamienię mieszkanie 4-pokojowe samodzielnie na dwa lub trzy mieszkania mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20850g.

Dwie pracujące poszukują pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20852g.

Młody lekarz poszukuje pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 20855g.

Nieruchomości

Domki — wille, parcele poleca — poszukuje Biuro Handlowe. Poznań, Krawieckiego 9a. 20204g

Sprzedam jednorodzinny willę wylazkową w Poznaniu. Informacje telefon. 662-55. 20218g

Dom w Sierakowie (w najbliżej czasie mieszkanie wolne) sprzedam. Fr. Skórzewski, Czarnków, Pl. Wolności 16. 20476g

Domek jednorodzinny do budowy, ziemia do 2 ha do 100.000 zł, kupię również akt nadania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20487g.

Domek jednorodzinny wolne 2 pokoje, kuchnia, morga ogrodu z drzewami (wocowymi), sprzedam w Środzie (Wlkp.). Wiadomość: Środa, ul. Ziwicki i Wigury 33, kiosk (pośrednicy wykluć). 20777g

MAGAZYN

CA 150 M²

w granicach miasta Poznania

POSZUKUJE W RAMACH DZIERŻAWY PRZEDSIĘBIORSTWO USPOŁECZNIONE

Oferty składać do Biura Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19 dla K10001

Przetargi — Komunikaty

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu, ul. Starolecka 34/36 ogłaszają PRZETARG na wykonanie etażowego centralnego ogrzewania w punktach przyjęć garderoby nr nr:

- 7 przy ul. Dąbrowskiego 57 w Poznaniu, w terminie do dnia 31. 10. 1962 r.,
- 17 przy ul. Przemysłowej 68 w Poznaniu w terminie do dnia 10. 11. 1962 r.,
- 10 przy ul. Dzierżyńskiego 3 w Poznaniu w terminie do dnia 20. 11. 1962 r.

Termin składania ofert do 19 października 1962 — godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12. Wszelkich informacji udziela Sekcja Inwestycji — tel. 70051, 70052, w godzinach od 7 do 10, gdzie znajduje się do wglądu dokumentacja oraz słupe kosztorys. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K10067

Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Puszczkowie, ul. Poznańska 69 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na

adaptację — przebudowę szopy - garażu na pawilon handlowy w Wirach oraz przebudowę — modernizację sklepu spożywczego nr 1 w Puszczkowie.

Termin wykonania wyżej wymienionych robót do 30 listopada 1962 r. Wykonawstwo robót z materiałów wykonawcy. Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert do 20 października 1962 r. w Zarządzie Spółdzielni, gdzie można otrzymać dokumentację techniczną i niezbędne informacje. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 22 października 1962 r. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K10033

Matrymonialne

Kawaler lat 36 na stanowisku zapozna pannę ze średnim wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20715g.

Samotny lat 41 na stanowisku państwowym, bez nałogów, spokojnym charakterze z braku znajomości pozna pania usamodzielnioną (może być rozwiedziona lub z dzieckiem), o spokojnym i miłym usposobieniu, posiadającą mieszkanie w Poznaniu lub okolicy, z dogodnym dojazdem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20760g.

Wdowiec, właściciel domu, 5 móg w mieście powiatowym, rzemieślnik lat 63, inteligentny, zapozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Wycepujące oferty kierować Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20764g.

Rozwiedziony lat 32, rzemieślnik zapozna młodą, chętną domatorkę, najchętniej z mieszkaniem w celu matrymonialnym. (Dziecko mile widziane). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20766g.

Panna przystojna, dobrej prezencji, sytuowana, wykształcona z własnym mieszkaniem pozna inteligentnego pana po trzydziestce na stanowisku. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20774g.

Wdowa samotna, wiek średni z mieszkaniem dwupokojowym z większą gotówką pozna pana samotnego, najchętniej z dzieckiem, lat 48—53 lat. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20800g.

Emeryt znający języki francuski i niemiecki, spokojny bez żadnych nałogów pragnąłby poznać emerytkę z własną rentą i mieszkaniem, miłą, sympatyczną z dojrzałym charakterem w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20816g.

Rozwiedziony nie z własnej woli, lat 45, bez nałogów — posiadający warsztat ślusarski zapozna pania posiadającą gotówkę dla wspólnego dobra. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20823g.

Pani lat 48, zapozna pana samotnego bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20842g.

Różne

Oddam zastępstwo w gabinecie dentystycznym z możliwością przejęcia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20749g

Naprawy samochodów wykonuję szybko, solidnie, fachowo. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20752g.

Posiadam samochód ciężarowy 2—3 t. Oczekuję na pozycję lub przystąpię do spółki. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 20888g.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porczyński, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefon: centrala 611-21, łączny wszystkie działy: Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (w. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówki „Ruch” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-13

Inicjatywa i wytrwałość

Systematyczny rozwój działalności społecznej organizacji - TPD

Rozwój organizacji społecznych uzależniony jest nie tylko od sumy zebranych pieniędzy, ale przede wszystkim od liczby i aktywności ludzi dobrej woli. Nie zawsze bowiem do rozwijania społecznej inicjatywy wystarczy pełna sakiewka. Na szeregu przykładach dowiedziano już, że dobre wyniki osiąga się przez wytrwałość.

Wydaje się, że wytrwałości nie zabrakło w pracy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. Bo jeszcze pięć lat temu, kiedy reaktywowano TPD, nie wskazywało na to, że zdoła ono tak ogromną popularność wśród mieszkańców miast i wsi. Dzięki jednak kilku entuzjastom którym szczególnie na sercu leżała sprawa niesienia pomocy dzieciom, zdołano w ciągu 5 lat wciągnąć w szereg TPD ponad 14 tysięcy osób. W tym też okresie nastąpił znaczny rozwój działalności opiekuńczo-wychowawczej.

Obecnie ta społeczna organizacja posiada w Poznaniu i Wielkopolsce 9 poradni wychowawczych, 3 przedszkola, 8 świetlic, 28 placów zabaw oraz 45 ognisk przedszkolnych. Ponadto potrafią do społecznej pracy zachęcić także same dzieci i utworzyć 16 Dziecięcych Komitetów Blokowych.

Niemalże też czasu i ofiarności pochłaniała w okresie wiosenno-letnim organizacja placówek sezonowych. Wszędzie tam, gdzie nie zabrakło społecznej inicjatywy urzędów no półkolonie, wczas w mieście, małe formy wczasów obozów, wiejskie dziecięce oraz zimowiska. W tym roku np. z tych form odpoczynku sko-

rzystało ponad 8.800 dzieci. W pierwszym natomiast roku działalności TPD zorganizowano zaledwie 4 dziecięce wiejskie dla 355 dzieci.

O tym, że TPD zdobywa coraz większe zaufanie świadczy także fakt, że w 1958 r. na kolonie wypoczynkowe zgłoszono tylko dzieci z Poznania. Natomiast w tym roku z kolonii skorzystało 95 proc. dzieci właśnie z powiatów.

W tegorocznej działalności TPD położono szczególny nacisk na organizowanie imprez i wycieczek dla dzieci oraz odczytów i pogadanek dla rodziców. W sumie w tych imprezach brało udział blisko pół miliona dzieci oraz 19.200 rodziców.

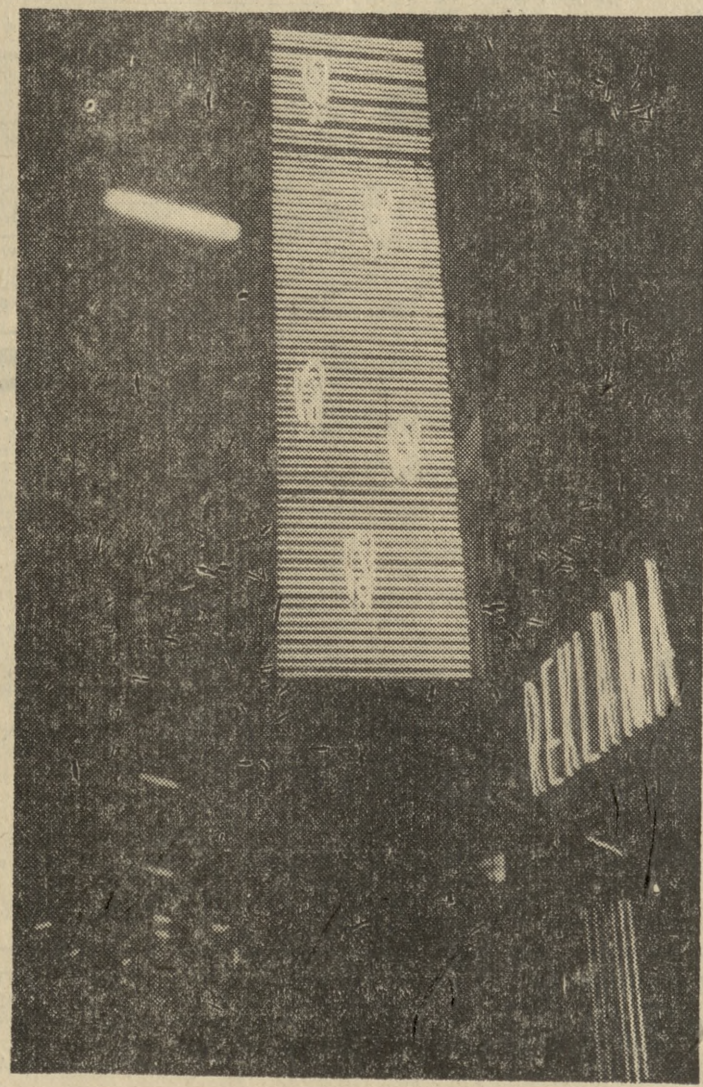
Wydaje się jednak, że działalnością TPD można by objąć jeszcze większą liczbę dzieci, gdyby we wszystkich miastach znaleźli się chętni do pracy społecznej. Bo o tym, że wiele jeszcze dzieci czeka na tę pomoc nikogo chyba nie trzeba przekonywać. Niestety, nie wszystkie oddziały w powiatach potrafiły dotrzeć do środowiska wiejskiego i tam też — jak dotychczas — zanotowano najmniejsze wyniki pracy. Natomiast dobra działalność wykazują: Chodzież, Wąsosz, Szamotuły, a także Poznań-Wilda. W tych miastach organizowano np. w tym roku we własnym zakresie półkolonie, a w Szamotułach urządzono także kolonie.

Celem Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, jak sama nazwa wskazuje, jest udzielanie jak najszybszej pomocy tym dzieciom, które znalazły się w nie najlepszych warunkach. Toteż ta organizacja społeczna

Effektowny neon

W naszym mieście pojawia się coraz więcej ładnych i efektownych neonów. Złazczyca wieczorem można stwierdzić, że centrum, dzięki kolorowym światłom, zyskuje na wyglądzie. Tego samego, niestety, nie można powiedzieć o dalej położonych ulicach, na których wprawdzie powstały okazałe obiekty, ale zapomniano na nich zainstalować neony. Na zdjęciu prezentujemy neon, który umieszczono nad sklepem reklam u zbiegu ulic: Ratajczaka i 27 Grudnia. Oczywiście, zdjęcie wykonane jest przez naszego fotoreportera nocą. Ładne, prawda!

Fot. — K. Przychodźki



Październik — „Miesiącem oszczędności”

Wielki konkurs PKO

Ogłoszony 1 bm. wielki konkurs PKO z okazji „Miesiąca Oszczędności” pod nazwą „akcja 300” cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców Poznania i Wielkopolski. W ciągu pierwszych 9 dni października złożono już 16 tysięcy deklaracji na ponad 80 mln. zł.

Śmiało więc można stwierdzić, że „akcja 300” cieszy się w tym roku większym powodzeniem, niż w roku ubiegłym. W 1961 r. konkurs ogłoszono 15 września i do 9 października klienci PKO zadeklarowali taką samą kwotę jak w tym roku w ciągu 9 dni.

Do popularyzacji tego konkursu przyczynia się także fakt, że w tym roku kwota na książeczkach oszczędnościowych, które mogą brać udział w „akcji 300” jest większa o ponad 300 mln. zł niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. Znacznie zwiększyła się także liczba klientów PKO.

Na cierpliwych, którzy zadeklarowali lub zgłoszą swój udział w konkursie czekają cenne nagrody (motocykle, telewizory, pralki, lodówki itd.). Losowanie nagród nastąpi w Poznaniu 6 lutego 1963 r. Natomiast miesiąc później (6 marca 1963 r.) odbędzie się w War-

szawie dodatkowe losowanie 5 samochodów.

Przypominamy, że deklaracje w „akcji 300” można składać we wszystkich oddziałach i agencjach PKO oraz placówkach pocztowych. Dla ułatwienia klientom wzięcia udziału w tym wielkim konkursie państwowy wszystkie oddziały PKO otwarte są także w niedzielę od godz. 10 do 13. (an)

Zgadujemy metodą oszczędnościową

Wacław Przybylski i Andrzej Rokita postanowili tym razem — korzystając z okazji „Miesiąca Oszczędności” — spopularyzować wśród miłośników zgadywania emocji, nie dość wśród rodaków docenianą, zasadę życia z otworem w ręku. Sprawę ułatwił im w znacznym stopniu współorganizator 81 kolejnej imprezy — Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych, który głównemu specowi od zgadywania budżetów domowych przyrzekł nagrodę w postaci samochodu osobowego. Ponieważ wspomniany wyżej SOP działa przede wszystkim wśród rolników i rzemieślników wiejskich — tematykę konkursu poświęcono sprawom im najbliższym, czyli historii, literaturze, krajoznawstwu, florze i faunie, muzyce, tancom i teatrowi wsi polskiej. Po kolejnych występach w kilku wojewódzkich miastach finał zgadywania zgaduli rozegrany zostanie 14 bm. we Wrocławiu, gdzie trzech szczęśliwców ubiegających się o prawo do czterech kółek.

Konkursy od form zabawowych (niekiedy może nawet pozbawionych wzięcia i polotu) przechodzą do tematyki poważniejszej, która jednak w zestawieniu z nagrodami pocieszenia (m. in. magnetofon!) stawia chyba nieco zbyt łagodne wymagania z zakresu gimnastyki umysłu.

Zgadywanie na tematy wiejsko-oszczędnościowe od bywa się przy dobrym akompaniamencie występów grupy artystów estradowych z teatru im. Constantin Tanase w Bukareszcie. Wykonawcy ci, znani już z wielokrotnych występów w kraju, a także na innych estradach europejskich, zaprezentowali publiczności muzykę, piosenkę i taniec kompozytorów rumuńskich, polskich i francuskich. Zastawione brawa zbierała 14-osobowa orkiestra pod dyktando Sergiu Malagamby, oraz duet taneczny w osobach Silwii Salomonescu i Dumitriu Patrascu a także Gica Petrescu w piosenkach charakterystycznych. Estradę rodzimą reprezentowali, jak zawsze niezawodny, Marian Załucki.

Warto przy okazji dodać, iż tym razem halę „Szesnastki” wypełniła szczególnie publiczność, której przyjazd z odległych wsi i miasteczek ułatwił właśnie Związek Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowych. Wydaje się, że i zetknięcie z wielkomiejską estradą i poczucie opieki ze strony organizacji, której ma się powierzać swe oszczędności miało dobry wpływ na obecnych i przyszłych członków SOP-u. (wch)

Uwaga dzieci!

Już wkrótce w „Głosie” niespodzianka z nagrodami

Obuwnicze kłopoty ośmiolatków

Przed kilku tygodniami Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwem zapewniało nas, że w bieżącym sezonie jesienno-zimowym nie przewiduje żadnych kłopotów z zaopatrzeniem rynku w pełny asortyment. Niestety, ostatnio otrzymaliśmy wiele sygnałów od naszych czytelników, że nie można kupić odpowiedniego obuwia.

Oto, co pisze jedna z czytelniczek: „Od kilkunastu dni poszukuję butów dla 8-letniej córki. Odwiedziłam wszystkie dzienne i, nawet w sklepach specjalistycznych z obuwem dziecięcym, nie znalazłam odpowiednich butów. Wobec takiego stanu rzeczy, buty musiałam nabyć u szewca, placąc naturalnie cenę dość wysoką, bo blisko 300 zł. Zastanawiam się, czy to jest jakieś niedopatrzenie naszych zaopatrzeniowców, czy też obuwie dziecięce przekracza możliwości naszego przemysłu?”

Podobne sygnały napływały od wielu czytelników i dlatego też zwróciliśmy się do dyrektora WPHO — J. Drybulskiego, z prośbą o wyjaśnienie. Otrzymałszy odpowiedź, że w roku bieżącym masa towarowa jest znacznie wyższa niż w roku ubiegłym. Niemniej mogą powstać pewne chwilowe braki, specjalnie, jeśli chodzi o dziecięce obuwie. Powodują je nierytmiczne dostawy z przemysłu. Kilku dniowe spóźnienie, następnie kontrola

Estrada dla zespołów amatorskich

Kierownictwo kawiarni — Klubu ZMS, ul. Nowowiejskiego 6 za prasa dzisiaj wszystkich sympatyków o godz. 19 na obejrzenie występów zespołów amatorskich.

W ramach estrady, dla zespołów amatorskich wystąpi ZMS-owski zespół estradowy poznańskich Zakładów Energetycznych. W programie udział wezmą: Jolanta Żywień, Czesław Staszak, Eleonora Zachęś, Mirosława Glabusówna, Wiesław Stiler, Włodzimierz Nowak oraz zespół muzyczny.

Kierownikiem i konferansjerem zespołu jest Jerzy Kaźmierczak. (na)

Ciekawe odczyty

Polskie Towarzystwo Lekarskie zawiadamia, że w czwartek, 11 bm. o godz. 19 w sali wykładowej II Kliniki Chorób Wewnętrznych, Al. Przybyszewskiego, odbędzie się zebranie naukowe.

Na zebraniu, prof. dr med. R. Drews wygłosi odczyt pt. „Leczenie zniekształceń klatki piersiowej”. Natomiast o „Zakresie i możliwości współczesnej chirurgii okulistycznej” — mówić będzie prof. dr med. W. Kapuściński. Po odczytach wyświetlany będzie film pt. „Intubacja dróg oddechowych”. (na)

INFORMUJEMY

Klub Spółdzielczości Pracy „Mozaika”, Stary Rynek 73/74, zaprasza dzisiaj o godz. 18.30 na odczyt dr. Heliodora Muszyńskiego, adiunkta Katedry Pedagogiki UAM pt. „Czy i jak uświadamiać seksualnie dzieci?”. (na)

Dzisiaj w Klubie TPP-R, ul. Ratajczaka, można będzie w godz. od 18-20 obejrzeć filmy produkcji radzieckiej w wersji rosyjskiej.

W Klubie MPiK „Ruch”, ul. Ratajczaka, czynna jest codziennie w godz. od 10-20 wystawa książki i prasy radzieckiej.

Październik	Imieniny
11	Brunona, Emiliana
czwartek	Stońce: wsch.: g. 6.09 zach.: g. 18.11

Teatry

OPERA — nieczynna — gościnne występy w Jugosławii
POLSKI — g. 19 — „Opera za trzy grosze” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Uczta morderców” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 11 — przedstawienie zamknięte
MARCINEK — g. 11 — przedstawienie zamknięte, godz. 16.30 — „Roland Szalony” (koniec ok. godz. 18 — dla młodzieży).

Kina

APOLLO — ul. Piekary 16/17 — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Złotych w hotelu” (USA, 18 lat)
BAŁTYK — ul. Roosevelta 22 — godz. 10, 13, 16, 19 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.)
CZTERNASTKA — Hala 14 MTP — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Karmazynowy pirat” (USA, 12 lat)
GONG — ul. Wielka — g. 10, 12 — „Lwy afrykańskie” (USA, 10 l.), g. 16, 18, 20 — „Śmierć na klęczkach” (franc., 18 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego 28 — g. 10.30, 13 — „Opowieść o prawdziwym człowieku” (radziecki, 14 l.), g. 15.30, 18, 20.15 — „Wieczór kuglarzy” (szwedzki, 18 lat)
HUTNIK (Antoninek) — ul. Warszawską 345 — g. 16 — „Krzyżacy” (polski, 12 l.), godz. 19 — „Rewia snów” (aust., 16 l.)
KOSMOS (Winogrady) — godz. 17, 19.30 — „Wiatr ucił przed świątem” (jugosłow., 12 l.)
MALTA — ul. Filipińska 5 — g. 16, 18, 20 — „Garaż śmierci” (angielski, 18 l.)
MINIATURA — ul. Chelmońskiego 2 — g. 15.45, 18, 20.15 — „Dwaj panowie N” (polski, 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Zmartwychwstanie” (II seria — radz., 18 l.)
OLIMPIA — ul. Grunwaldzka 22 — g. 11, 15, 19 — „W 80 dni dookoła świata” (USA, 12 l.)
OSIEDELE — ul. Limbowa 2 — g. 16, 18, 20 — „Z rąk do rąk” (NRF, 18 l.)
PANCERNIAK — Al. Wojska Polskiego — g. 17.30 — „Kolorowe melodie” (USA, 10 l.), g. 20 — „Jons i Erdme” (NRF, 18 l.)
PRZYJAZŃ — nieczynne
RIALTO — nieczynne
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „A lasy wiecznie śpiewają” (aust., 12 l.)
TECZA — ul. Wspólna 58 — g. 16, 18, 20 — „Afrykańska królowa” (ang., 12 l.)
WARTA — ul. 27 Grudnia 4 — g. od 10-18 — Filmy dokumentalne, g. 20 — „Tragiczny zamach” (jugosłow., 14 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — godz. 19 — „Miejsce na górze” (ang., 18 l.)
WILDA — ul. Gwardii Ludowej — g. 9, 12, 15, 18, 21 — „Siedmiu wspaniałych” (USA, 14 l.) panorama
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 15, 17.30, 20 — „Garbus” (franc., 12 l.)
WRZOS (Luboń) — g. 17, 19.30 — „Zmartwychwstanie” (radz., 18 lat)
WCZASOWICZ (Mosina) — g. 17.15, 19.30 — „Drzwi stoją otworem” (jugosłow., 16 l.)
ZNICZ (Żabikowo) — godz. 19 — „Ogniste wiorsty” (radz., 14 l.).

Radio

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Z cyklu: „To wszystko zostało nieprawdą”; 8.50 — Kalendarz mel. i piosenek; 9.45 — Kurs nauki jęz. franc.; 10 — Z cyklu: „Śpiewamy pieśni i piosenki” — audycję opracował Bohdan Kiercz; 10.25 — Zespoły rozrywkowe; 10.40 — „Listy do mojego chłopca” — fragm. pow. Magdy Lei; 11 — Koncert symf.; 12.15 — Muz. ludowa różnych narodów; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Tydzień Muzyki NRD; 13.25 — „Król i ośioł” — humoreska Marka Twaina; 14.35 — Publicystyka zagran.; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Melodie rozrywkowe; 15.10 — „Z dziejów muzyki chóralnej”; 15.30 — Aud. dla dzieci; 16.25 — Sport; 16.35 — Niezapomniane melodie; 17.12 — Aud. akt. J. Grzędzielskiego; 17.25 — Koncert Poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.50 — Uniwersytet Radiowy — cykl; 19.30 — Rozmowy literackie; 19.45 — Transmisja między państwowego meczu piłkarskiego Polska — Maroko; 20.20 — Muzyka rozrywkowa; 21.27 — Sport; 21.40 — D. c. wieczoru rozrywkowo-tanecznego; 22 — Słuchowisko wg opow. Evelyn Waugh pt.: „Mała przechadzka pana Leverday’a”; 22.30 — D. c. wieczoru rozrywkowo-tanecznego; 22.45 — „Jeszcze raz o Warszawskiej Jesieni” — rozmowa z prof. Entelsem; 23 — D. c. wieczoru rozrywkowo-tanecznego;

WIADOMOSCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.05, 19, 21, 23.50.

WARSZAWA I: 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Aud. dr. Z. Janickiego

Telewizja

POZNAŃ: 9.55 — Program dla szkół: — Historia dla klasy VI (na dworze Zygmunta) — (Kraków); — Przerwa; 17.25 — Program dnia — (lok.); 17.30 — Program dla dzieci: — Jak Dudek został dorosłym człowiekiem (W-wa); 18.05 — Film krótkometr. (W-wa); 18.30 — Sprawozd. sportowe (W-wa); 20.15 — „Dobranoc” (W-wa); 20.20 — Dziennik (W-wa); 20.50 — Młodzieżowe Studio Poetyckie (W-wa); 21.20 — Koncert muzyki popularnej w wykonaniu artystów Filharmonii Narodowej (W-wa); 21.50 — Ostatnie wiadomości (W-wa).

Wystawy

MOZAIKA — Stary Rynek — „Indie w fotografii” — czynna w godzinach popołudniowych; KLUB MPiK — ul. Ratajczaka 39 — wystawa fotograficzna Zb. Jaskulskiego pt. „Nad Zatoką Gwinejską” — czynna od godz. 10-18; TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW MIASTA POZNANIA — Stary Rynek — „Wrzesień 1939” — czynna od godz. 9-12, poniedziałek — od godz. 9-19;

Dyżury pełnia

SZPITAL IM. J. STRUSIA — chirurgia — internia, ul. Szkolna nr 8/12 — telefon nr 511-11; STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA — ul. Chelmońskiego nr 20 — telefon nr 544-44; POWIATOWA STACJA PR — ul. Kościuszki nr 162, telefon 86-86; APTKI: 23 Lutego 18, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Garbary 52, Ostrołęka 6, Rynek Śródecki 1. Starołęka 79 (tylko dyżur nocny).